

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

3 lutego 2022

czasopismo bezpłatne

Nr 5 (1096)

www.passa.waw.pl

**PRACOWNI
KUCHAREK SZEŚĆ**



Zamów on-line na
www.kucharekzesc.pl

Zamów telefonicznie
(22) 855 00 55



Co w tym tygodniu?



URSYNOWSKIE
CENTRUM KULTURY

ALTERNATYWY

Czyt. str. 6, 7 i 15

Czyt. str. 6

RYS. AUGUST



Jurek, graj dalej!

Plantacja na Ursynowie!



Czyt. str. 4

Ciekawe pomysły na ferie



Czyt. str. 9

Budowa ruszy na wiosnę



Czyt. str. 4

Polski Ład pelen lat...



Szczególnie razi to, że autorzy Polskiego Ładu okazali się ignorantami, którzy wymyśliли rozwiązania uderzające w coś, co rząd powinien najbardziej popierać, czyli w przedsiębiorczość. I w dodatku nie bardzo zdawali sobie sprawę, jakie będą praktyczne skutki wprowadzenia ustawy podatkowej, tak skomplikowanej i niejasnej, że nie ma mowy, by istniała jej jednolita interpretacja. Jak Polska długa i szeroka, księgowi rwą sobie włosy z głowy. A to samo czynią pracownicy urzędów skarbowych. W tym wypadku powrócono do najgorszych wzorów „realnego socjalizmu” z czasów PRL i teraz rząd walczy z problemami, które sam stworzył. Tylko że w tej walce muszą uczestniczyć – chcąc nie chcąc – również obywatele. Wiadomo, że właściwi ministrowie postanowili wziąć się wreszcie za poskramianie szarej strefy zarobkowej w postaci burdeli, nie zauważając jednak, iż koledzy z rządu stworzyli jednocześnie w sferze podatkowej – jeden wielki burdel. Pomógł im w tym dziele sam prezydent RP i po podpisaniu ustawowego bubla beztrudno wyjechał sobie na narty, udając niewiniątka. Tylko bezpośrednio odpowiedzialny za stworzenie prawnego chaosu premier jął się – wobec gwałtownych protestów społeczeństwa – gęsto tłumaczyć. Pobił przy tym absolutny rekord w tworzeniu bałaganiarstwa. Z jednej strony bowiem nie był w stanie „odwołać” Polskiego Ładu, z drugiej jednak zaproponował tym obywatelom, których nowe rozwiązania uderzyły po kieszeni, by – jeśli zechcą – rozliczali się w urzędach skarbowych po staremu. Równie dobrze pan premier mógłby za-

RYŚ. PETRO/AUGUST



powiedzieć: wprawdzie z mocy prawa nie można zabijać ani kraść, ale jeśli ktoś ma w tym roku na to ochotę, niech to czyni bez obawy, że zostanie ukarany. Na miły Bóg, nie może pozostawać u steru państwa chłopiec w krótkich majteczkach – bo tylko dziecko mogłoby rzucić takie propozycje. Zamiast się wycofać generalnie z nieprzemysłanych rozwiązań i przyznać do ewidentnej porażki, rząd usiłuje łątać to, co zdążył lekkomyślnie zepsuć. W rezultacie mamy przypieczątowane ustawą zamieszanie i tak naprawdę każdy sąd powinien uniewinnić obywatela, któremu w tej sytuacji będzie się przypisywać przestępstwo skarbowe.

Poza wszystkim, gołym okiem widać, że decydujący się lekkożylnie na najróżniejsze kosztowne wydatki nasz miły rząd szuka teraz na gwałt pieniędzy w kieszeniach podatników. Łudząc wielu naiwnych obywateli, że im dołoży kasy, w rzeczywistości ich łupi, co przy potężnej inflacji i narastającej drożyznie już teraz zaczyna doprowadzać ludzi do rozpacz. Ty, szary człowieku, płacz i płacz, a pan Morawiecki nie wstydi się tego, że zmarnotrawił bodaj ponad miliard złotych, w pompowanych w bezsensowny projekt elektrowni w Ostrołęce i że utrudnia nam dopływ funduszy z Unii Europejskiej, burząc też nasze relacje z kontynentalną wspólnotą, dzięki której Polska roz-

winęła się, jak jeszcze nigdy w historii. Skądinąd wiadomo – o czym prawię w tym miejscu nie po raz pierwszy – że Morawiecki przepisał znaczny majątek na żonę. Polski jednak, co podkreślam raz jeszcze, przepisać się nie da, więc musi ponieść pełną odpowiedzialność za swoje działania. Bo Polska to nie ruletka, w której kasy przybędzie lub ubędzie w zależności od tego jak się potoczy kulka.

Zawsze byłem zdania, że o właściwe rozwiązania prawne i gospodarcze należy prosić obywateli w świecie wytrawnych praktyków. I zgadzam się z tymi, którzy pamiętają, że na ostatnim etapie PRL nagle jednym ruchem przywrócił nam gospodarke wolno-

rynkową ówczesny minister przemysłu w rządzie Mieczysława Rakowskiego, jego imiennik zresztą – Mieczysław Wilczek. Zainicjowana przezeń i w bardzo prosty sposób sformułowana ustawa uruchomiła od 1 stycznia 1989 na powrót prywatną przedsiębiorczość, zachęcając ludzi do samodzielnego decydowania o swoim losie. W przeciwieństwie do cokolwiek przechwalonego, późniejszego reformatora Leszka Balcerowicza Wilczek nie był tylko teoretykiem gospodarki. Facet stał się najpierw wybitnym wynalazcą, autorem licznych patentów w dziedzinie chemii (słynny proszek IXI 65), jednocześnie zdobywając gruntowne wykształcenie prawnicze i zyskując znajomość państwowych kolosów przemysłowych. A przy tym „przejrzał na oczy”, bywając w zachodnich sferach kapitalistycznych. No i jeszcze w majestacie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zerwał więzy, krepujące najeżoną koncesjami gospodarkę socjalistyczną. Dzięki Wilczkowi niekoncesjonowany nareszcie handel wyległ szeroko na ulice, on sam zaś wypracował jedną z największych fortun w Polsce. Jak na ironię jednak, z czasem kolejni urzędnicy zaczęli tłumić, u nas gospodarczą wolność, wprowadzoną przez Wilczka i tak to trwa do dziś, bo stopniowo nakłada się nie tylko kolejne więzy gospodarcze, lecz również rozwija niespotykaną inwigilację obywateli. Skutki są coraz bardziej zatrważające. Jedni w tych warunkach wyciągają do państwa proszalną dłoń, żebżąc o podwyżki, inni, bardziej przedsiębiorczy natomiast – uciekają do krajów, gdzie wolność nie jest jedynie pustym słowem.

MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelnym@passa.waw.pl

Jak wytrwać w noworocznym postanowieniu i rzucić palenie?

Czy czas zimowych podróży okaże się nieoczekiwanym sprzymierzeńcem?



Do najtrudniejszych wyzwań noworocznych należy z pewnością rzucenie palenia, a mija właśnie pierwszy miesiąc nowego roku. Wiele osób niestety nie daje rady porzucić zgubnego nałogu z dnia na dzień i po krótkim okresie tytoniowej abstynencji przekłada swoje „żelazne” postanowienie o kolejny rok.

Okazuje się, że dla palaczy, którzy za żadne skarby nie mogą skończyć z papierosami, istnieją inne rozwiązania, co więcej – według licznych badań naukowych, redukujące i ograniczające ryzyko zdrowotne związane z nałogiem. A ważną z psychologicznego punktu widzenia okolicznością może być po prostu oderwanie się od codziennych rytuałów. Dr Katarzyna Korpolewska, psycholog społeczna, wykładowczyni akademicka i autorka dwóch programów profilaktyki uzależnień dla młodzieży oraz programu rzucania palenia tłumaczy, dlaczego ta wiedza może być pomocna w rzucaniu palenia:

— Rzucanie palenia to walka z nałogiem na trzech poziomach. Pierwszy związany jest z uzależnieniem od nikotyny. Na drugim trzeba poradzić sobie z typowymi nawykami i zachowaniami, np. papieros po jedzeniu, do kawy, przy długiej rozmowie telefonicznej. Tutaj należy też przyzwyczajanie trzymania papierosa w dłoni i sięgania nim do ust. Trzeci poziom to zachowania społeczne, czyli np. spotkania w palarni, wzajemne częstowanie się papiero-

sami, poczucie wspólnoty z innymi palaczami. Zerwanie z nałogiem oznacza więc zmianę trybu życia – komentuje ekspertka.

I dlatego właśnie nieoczekiwanym sprzymierzeńcem może okazać się na przykład rodzinny zimowy wyjazd na ferie lub po prostu oderwanie się od codziennych czynności, zmiana otoczenia i rytmu dnia.

Dr Korpolewska zaznacza, że ważne jest również, aby zrozumieć, jak silny jest mechanizm wypracowanego przez lata palenia nawyku: — Tu przydatne mogą być np. papierosy elektroniczne. Nadal po coś sięgam, trzymam między palcami, sięgam do ust, zaciągam się, ale zmniejszam dawkę nikotyny, nie wdycham substancji smolistych i nie truję otoczenia.

Warto wiedzieć, że według Public Health England, instytucji zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii oraz Royal College of Physicians (Królewskiego Kolegium Lekarskiego), alternatywne dla tradycyjnego palenia urządzenia, jak e-papierosy i podgrzewacze tytoniu, są potencjalnie mniej szkodliwe o ok. 90- 95 proc. w porównaniu do tradycyjnych papierosów, a to ze względu na brak najbardziej toksycznych substancji smolistych zawartych w papierosowym dymie. Do najnowszych urządzeń tej drugiej kategorii dostępnych w Polsce należy np. glo hyper, ale oferta nikotynowych alternatyw dostępna na rynku wciąż się poszerza, wystarczy wspomnieć o niedawne dostępne w Polsce niezawierające tytoniu szaszetki nikotynowe, przez niektórych naukowców wskazywane jako jeszcze mniej szkodliwe, niż te wyżej wspomniane[1]. Każdy moment jest dobry, by rzucić palenie, więc nie zrażajmy się, jeśli noworoczne postanowienie uwolnienia się od nałogu nieco odwleka się w czasie. Grunt, żeby znaleźć narzędzia i okoliczności, które mogą nam skutecznie i definitywnie w tym pomóc.

[1] Woreczki nikotynowe – nowy rewelacyjny (jak się wydaje) produkt pomocny w redukcji szkód wywołanych paleniem tytoniu. - Profesor Andrzej Sobczak (asobczak.com.pl)



SMB „IMIELIN” z siedzibą w Warszawie, ul. Malinowskiego 5 ogłasza przetarg nieograniczony na:

- 1. Dostawę i montaż instalacji fotowoltaicznych na dachach wybranych budynków w trzech enklawach SMB Imielin w Warszawie.**
- 2. Kompleksowe ubezpieczenie mienia i odpowiedzialności cywilnej Spółdzielni Mieszkaniowo – Budowlanej Imielin w Warszawie.**

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można nabyć w siedzibie Spółdzielni, (pokój 10) za odpłatnością 50 zł.

Termin składania ofert i wpłaty wadium upływa

Poz. 1 – do 15.02.2022 r. w godz. 9.30 – 11.30; szczegóły w SIWZ
Poz. 2 – do 17.02.2022 r. do godz. 9.30

Miejsce składania ofert: w siedzibie Spółdzielni, pokój nr 25.

Otwarcie ofert nastąpi: w siedzibie Spółdzielni, pok. 22

Poz. 1 w dniu 15.02.2022 r. w godz. 10.00 – 12.00; szczegóły w SIWZ
Poz. 2 w dniu 17.02.2022 r. o godz. 10.00

Wymagane wadium:

Poz. 1 – 4 000 zł za budynek; szczegóły w SIWZ,

Wadium należy wpłacić na konto

PKO BP nr 60 1020 1169 0000 8102 0011 2151.

Informacje w sprawach przetargu udzielane są telefonicznie

Poz. 1 – tel. 22 641 59 91 w. 133, w. 120

Poz. 2 – tel. 22 641 59 91 w. 108

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia lub zawieszenia przetargu na okres do trzech miesięcy bez podania przyczyny.

KLUB TAŃCA DLA ZDROWIA

zaprasza na

zajęcia choreograficzne dla Seniorów 60+.

Jeżeli chcesz usprawnić i poznać swoje ciało oraz skrywane emocje, wzmocnić mięśnie i stawy, poprawić ukrwienie mózgu, zmienia Ci się postawa, nie chodzisz prosto, garbisz się, trudno Ci utrzymać równowagę, boisz się wywrotki, chodzisz wolniej, a Twoje kroki nie są już tak sprężyste

- TO TE ZAJĘCIA SĄ WŁAŚNIE DLA CIEBIE.

KONTAKT I ZAPISY:

Formularz na stronie www.taniec wrehabilitacji.pl
FB @iktdz

Osobiście: DOM SZTUKI UL. WIOLINOWA 14

TEL. 22 643 79 35

lub 15 min. przed zajęciami.

Zajęcia w środy od 11.00 – 12.30 na parterze

Kolejne wsparcie dla ursynowskich przedsiębiorców

Już po raz drugi Urząd Dzielnicy Ursynów zorganizował spotkanie online, dla ursynowskich przedsiębiorców. Tym razem tematem spotkania był „Networking szansą dla rozwoju biznesu”. O budowaniu sieci współpracy opowiedziały Alicja Bąkowska (Dyrektor BNI ds. Rozwoju) oraz Monika Wądrzyk (Manager ds. Wsparcia BNI).

To kolejne działanie wspierające ursynowskich przedsiębiorców. Działanie urzędu dedykowane przedsiębiorczym wspiera radna Olga Górna, przewodnicząca Komisji Kultury, Komunikacji Społecznej i Przedsiębiorczości. Decyzją Zarządu Dzielnicy Ursynów stworzono w strukturze urzędu stanowisko ds. promocji, wsparcia i rozwoju przedsiębiorczości. Działania promocyjne, informacyjne i edukacyjne w zakresie przedsiębiorczości koordynuje na Ursynowie Jakub Fiałek.

Intensyfikujemy działania skierowane do ursynowskich przedsiębiorców i osób przedsiębiorczych. Pierwsze spotkanie online dotyczące podatków zakończyło się sukcesem i cieszyło się dużym zainteresowaniem przedsiębiorców. Drugie zrealizowane pod koniec stycznia dotyczące networkingu na pewno zainspiruje lokalnych przedsiębiorców do zacieśniania współpracy i tworzenia lokalnych sieci wsparcia. Zachęcam ursynowskich przedsiębiorców do śledzenia strony internetowej oraz profilu Przedsiębiorcy Ursynów na Facebooku, ponieważ planujemy organizację kolejnych spotkań - mówi zastępca burmistrza Ursynowa Bartosz Dominiak.

Nowy profil na Facebooku „Przedsiębiorcy Ursynów” powstał aby promować przedsiębiorczość na Ursynowie. Tam mieszkańcy dzielnicy znajdą informacje o działaniach promocyjnych, informacyjnych i edukacyjnych w zakresie przedsiębiorczości. Osoby przedsiębiorcze znajdą informacje dotyczące szkoleń, wydarzeń dedykowanych oraz programów przygotowanych dla przedsiębiorców. Jest to także miejsce wymiany informacji, doświadczeń i dobrych praktyk związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Powrócił Ursynowski Nordic Walking

Pod koniec stycznia na Ursynowie powróciły zajęcia w ramach cyklu „Ursynowski Nordic Walking”! Marsze z kijkami po Lesie Kabackim odbywają się w środy (dwie grupy dla seniorów), soboty i niedziele. Zajęcia są bezpłatne. Zachowane zostaną oczywiście wszystkie zasady bezpieczeństwa, związane pandemią COVID-19.

Mieszkańcy Ursynowa bardzo sobie cenią zajęcia w ramach cyklu „Ursynowski Nordic Walking” i - o czym jak świadczą dochodzące do nas sygnały - bardzo lubią w nich uczestniczyć, dzięki nim stają się sprawniejsi. Marsz z kijkami po lesie to świetna okazja, aby zadbać o swoją kondycję fizyczną i odporność, a także spędzić czas w miłym towarzystwie. Serdecznie wszystkich zapraszam do udziału w środowych i weekendowych marszach po Lesie Kabackim - zachęca Piotr Zalewski, zastępca burmistrza Ursynowa odpowiedzialny m.in. za sport i rekreację.

Organizator zapewni sprzęt (kije - po 20 par na grupę) dla uczestników zajęć w każdej grupie. Marsz leśnymi ścieżkami prowadzi wykwalifikowana i doświadczona oraz wysoko oceniana przez uczestników instruktorka, która zapozna wszystkich chętnych z zasadami tej aktywności fizycznej oraz będzie doskonalić ich umiejętności.

Zostaną zachowane odpowiednie środki mające zapewnić bezpieczeństwo uczestników: kije są dezynfekowane, uczestnicy zobowiązani są do dezynfekcji dłoni (płyn zapewnia organizator) i zachowania 2-metrowych odstępów.

Prosimy o zwrócenie uwagi na stopień zaawansowania i sprawności uczestników w poszczególnych grupach i związane z tym szybsze lub wolniejsze tempo.

Do zajęć można dołączyć zapisując się pod adresem e-mail: radom.marta@gmail.com lub u instruktorki bezpośrednio przed zajęciami - w przypadku pozostawiania wolnych miejsc na liście. Decyduje kolejność zgłoszeń. Przed rozpoczęciem udziału w „Ursynowskim Nordic Walkingu” konieczne jest zapoznanie się z regulaminem zajęć i jego akceptacja, a także podpisanie formularza zgłoszeniowego. Dokumenty te będą dostępne na miejscu.

Zbiórka na zajęcia odbywa się u zbiegu ulic Kabackiej i Zaruby.

Program realizowany jest z inicjatywy i ze środków finansowych Urzędu Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy.

Więcej na stronie ursynow.um.warszawa.pl.



PREZYDENT MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY

znak sprawy : UD-XII-WAB-A.6740.145.2018.ABR
UD-XII-WAB-A.030.691.2021.ABR

Warszawa, 28.01.2022r.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021r., poz. 735 ze zm.) oraz art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020r., poz. 1363 ze zm.)

**Prezydent m. st. Warszawy
zawiadamia,**

że postanowieniem Prezydenta m. st. Warszawy nr 2/P/22 z dnia 3 stycznia 2022r. sprostowano z urzędu omyłkę w decyzji Prezydenta m. st. Warszawy nr 225/D/18 z dnia 8 października 2018r. zezwalającej Prezydentowi m. st. Warszawy na realizację inwestycji drogowej polegającej na „budowie drogi publicznej gminnej projektowanej 40.23 KDD – ul. Iwanowa-Szajnowicza”, na działkach nr ew. 56/34, 56/45, 56/49 z obrębów 1-11-12 i działkach nr ew. 1/9, 1/47, 1/48, 1/50, 52/7, 52/8, 54/1, 55, 61, 62/3, 62/8, 64/9, 107/1, 107/9 z obrębów 1-11-13 oraz

postanowieniem Prezydenta m. st. Warszawy nr 42/P/22 z dnia 27 stycznia 2022r. odmówiono wszczęcia postępowania na wniosek Zarządu Dzielnicy Ursynów Miasta Stołecznego Warszawy złożony w dniu 31 grudnia 2021r. w sprawie sprostowania omyłki w decyzji Prezydenta m. st. Warszawy nr 225/D/18 z dnia 8 października 2018r. zezwalającej Prezydentowi m. st. Warszawy na realizację inwestycji drogowej polegającej na „budowie drogi publicznej gminnej projektowanej 40.23 KDD – ul. Iwanowa-Szajnowicza”, na działkach nr ew. 56/34, 56/45, 56/49 z obrębów 1-11-12 i działkach nr ew. 1/9, 1/47, 1/48, 1/50, 52/7, 52/8, 54/1, 55, 61, 62/3, 62/8, 64/9, 107/1, 107/9 z obrębów 1-11-13.

pouczenie

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią postanowienia nr 2/P/22 z dnia 3 stycznia 2022r. oraz postanowienia nr 42/P/22 z dnia 27 stycznia 2022r. w dni powszednie od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰, w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Ursynów m. st. Warszawy, andrzej borowiecal. KEN 61 pok. 308, 02-777 Warszawa, tel : +22/443-74-15, fax : +22/443-72-91.

Publiczne ogłoszenie nastąpiło w dniu **3 lutego 2022r.**

Stosownie do art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie bądź doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Od decyzji przysługuje stronom prawo złożenia zażalenia do Wojewody Mazowieckiego, za pośrednictwem Prezydenta m. st. Warszawy, w terminie 7 dni od dnia dokonania zawiadomienia o jej wydaniu. Zażalenia można składać w Wydziale Obsługi Mieszkańców Urzędu Dzielnicy Ursynów m. st. Warszawy, al. Komisji Edukacji Narodowej 61, 02-777 Warszawa lub przesłać pocztą na adres urzędu. Stosownie do art. 143 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego wniesienie zażalenia nie wstrzymuje wykonania postanowienia, jednakże organ administracji publicznej, który wydał postanowienie, może wstrzymać jego wykonanie, gdy uzna to za uzasadnione.

z up. Prezydenta m. st. Warszawy

/-/ Eliza Pankratjew

Naczelnik Wydziału Architektury i Budownictwa
dla Dzielnicy Ursynów

Wydział Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Ursynów m. st. Warszawy,
Urząd Dzielnicy Ursynów al. Komisji Edukacji Narodowej 61, 02-777 Warszawa tel :+22/443-73-96, fax :+22/443-72-91

Strefy wydzielone w autobusach

Od czwartku, 3 lutego w autobusach i tramwajach kabina prowadzącego będzie oddzielona od pozostałej części pojazdu. Kierowcy i motorniczowie nie będą otwierali przednich drzwi.

Epidemia koronawirusa i duża liczba zachorowań spowodowały, że dla bezpieczeństwa prowadzących zostają przywrócone wydzielone strefy w pojazdach Warszawskiego Transportu Publicznego.

Taśma z informacją o strefie wyłączonej z użytkowania oddzieli od reszty pojazdu przednią część przy wejściu do kabiny prowadzącego. Pasażerowie będą mogli korzystać ze wszystkich siedzeń, nieczynne będą natomiast przednie drzwi - motorniczowie i kierowcy nie będą ich otwierali. Plakat z taką informacją znajdzie się na drzwiach, zaklejone zostaną przyciski do otwierania pierwszych drzwi.

Przypominamy, że w pojazdach Warszawskiego Transportu Publicznego obowiązuje nakaz zastraniania nosa i ust maseczką. Pojazdy są regularnie czyszczone i dezynfekowane – ekipy każdego dnia po zjeździe do zajezdni przecierają środkami bakterio i wirusobójczymi kasowniki, biuletomaty, poręcze, przyciski oraz uchwyty. Dodatkowo, średnio raz w tygodniu, wszystkie pojazdy przechodzą ozonowanie lub nanoszenie powłok elektrostatycznych.





Na wiosnę ruszy budowa PPW

Urząd Dzielnicy Ursynów wybrał wykonawcę Parku Polskich Wynalazców na tzw. "Psiej Górze". Oferty złożone podczas drugiego przetargu oferty nadal przekraczały początkowe założenia finansowe, więc dzielnica prawdopodobnie zwiększy budżet inwestycji.

Najpierw jednak zgodzić muszą się na to urynowscy oraz stołeczni radni. Wówczas będzie można podpisać umowę z wykonawcą. Początkowa kwota przeznaczona na ten cel zakładała nieco ponad 4,3 mln zł. W związku z inflacją oraz rosnącymi kosztami pracy i materiałów okazało się to jednak za mało, by zrealizować inwestycję. Zwycięzcą przetargu została firma AKG Architektura Krajobrazu, która wybuduje park za wspomniane 5,4 mln. Dzielnica wykorzysta rezerwy z budżetu na budowę parku.

Mieszkańcy protestują, ale czy słusznie?

Park w miejscu "psiej górk" wydaje się naturalnym kierunkiem inwestycji w tym terenie. Nie wszyscy mieszkańcy jednak się z tym zgadzali. W wyniku postulatów kierowanych do Urzędu Dzielnicy Ursynów przez mieszkańców w styczniu i na początku lutego 2021, władze dzielnicy, wspólnie z projektantami podjęli decyzję o wprowadzeniu zmian w koncepcji. Uwzględnione zmiany wychodzą naprzeciw większości wniosków mieszkańców i radnych, którzy twierdzili, że ich postulaty są dyktowane troską o przyrodę.

Dodatkowo, w 2021 roku urząd zlecił Mazowiecko-Świętokrzyskiemu Towarzystwu Ornitologicznemu wykonanie opinii środowiskowej, badającej wpływ planowanej inwestycji na przyrodę Parku Polskich Wynalazców. Wcześniej, w 2016 roku, ten sam podmiot wykonywał kompleksową inwentaryzację przyrodniczą. Mimo, że realizowana inwestycja nie wymaga - zgodnie z prawem - przeprowadzenia takiej oceny, stworzono inwentaryzację oraz opinię środowisko-

wą. Zdaniem przyrodników inwestycja nie zagraża lokalnej faunie.

Nowe miejsce wypoczynku

Według projektu całość parku została podzielona na osiem stref. Na zadrzewionym terenie od strony ul. Szolca-Rogozińskiego zaplanowano nietypowy plac zabaw, na którym nawet podczas upału ma być przyjemnie. Do dyspozycji dzieci będą huśtawki, las pajęczyn, szczydła, podesty na sprężynach, tunele, tor przeszkód oraz zestaw wspinaczkowy. Na miejscu ma znaleźć się także 12-metrowa zjeżdżalnia czy przyrząd do kreślenia spiral oraz skomplikowanych krzywych matematycznych wymyślony przez Brunona Abakanowicza.

Co ciekawe, w parku Polskich Wynalazców pojawi się również lustro o maksymalnej wysokości dwóch metrów, stanie ono po wschodniej stronie parku. Ma odbijać przestrzeń i optycznie powiększać okolice. Na miejscu znajdziemy też peryskop, który jest również polskim wynalazkiem. W parku powstanie ma między innymi naturalny plac zabaw dla dzieci z modułami edukacyjnymi odwołującymi się do tematyki wynalazczości. Nie przewiduje się nawierzchni utwardzonych, a jedynie mineralne lub gruntowe ulepszone. Uporządkowana ma zostać też szata roślinna, oświetlone alejki parkowe (oświetlenie typu LED z czujnikiem zmierzchu), zamontowane ławki, hamaki i kosze na śmieci.

W celu budowy infrastruktury parkowej nie zostaną wycięte żadne zdrowe drzewa lub krzewy. Wycinka - niezależna od samej realizacji inwestycji w parku - może jedynie dotyczyć drzew/krzewów martwych lub wprost zagrażających życiu lub zdrowiu użytkowników. W ramach tworzenia parku zostanie za to posadzonych co najmniej 65 drzew liściastych, 1200 m² krzewów liściastych i iglastych, 1000 m² roślin okrywowych, 3500 m² łąk kwietnych.

Piotr Celej

Ogromna plantacja marihuany na Ursynowie!



Policjanci z wydziału kryminalnego ujawnili i zabezpieczyli uprawę konopi indyjskich wraz ze sprzętem przeznaczonym do jej uprawy.

Miejsce plantacji zorganizowane przez trzech mężczyzn w jednym z domów przy ul. Bażanciej na Ursynowie policjanci ustalili w wyniku działań operacyjnych. Funkcjonariusze wiedzieli, że trzej plantatorzy regularnie doglądają nielegalnych roślin, żeby wprowadzić na rynek uzyskaną z uprawy marihuane. Policjanci postanowili pokrzyżować im plany i złożyć wizytę podczas pracy. Panowie akurat opuszczali teren posesji, wokół którego unosił się zapach charakterystyczny dla konopi indyjskich.

Dwóch z mężczyzn wsiadło do mazdy, a trzeci z podejrzanych, zamknął drzwi od domu na klucz i zajął miejsce za kie-

rownica bmw. Pasażer mazdy otworzył bramę wjazdową i zamierzał wyjechać, ale drogę zjechał mu kryminalni. Dynamicznie podjęte działania policyjne doprowadziły do obezwładnienia 48-letniego mężczyzny, jego 44-letniego współnika oraz najmłodszego, 26-letniego współzałożyciela plantacji. W ich towarzystwie policjanci wrócili do budynku.

W trakcie przeszukania funkcjonariusze ujawnili pomieszczenia mieszkalne przekształcone w całości na bardzo dużą uprawę nielegalnych krzewów, z których sprawcy pozyskiwali marihuane. W pokojach znajdowały się namioty, lampy, wentylatory, system nawadniania, system wentylacji, rusztowania ogrodnicze oraz sznurki, na których suszyły się ścięte rośliny. Na poziomie piwnicy w jednym z pomieszczeń ujawniono również

agregat prądowocowy zasilający częściowo oświetlenie. W poszczególnych pomieszczeniach policjanci ujawnili kosze i pojemniki z wysuszonymi i zrolowanymi w szyszki roślinami, hermetycznie zamykane opakowania z suszem roślinnym, zgrzewarkę do folii oraz sprasowane w tabliczki haszysz. Kryminalni znaleźli marihuane także przy każdym z zatrzymanych mężczyzn oraz w trakcie przeszukiwania ich mieszkań. Tam też zabezpieczona została gotówka oraz telefony komórkowe.

Łącznie w trakcie policyjnej akcji funkcjonariusze skonfiskowali 516 krzewów konopi indyjskich w różnych fazach wzrostu, około 19 kg suszu marihuany oraz blisko 800 gramów sprasowanego w tabliczki haszysz. Do policyjnego depozytu trafiła gotówka w kwocie 4310 zł i 675 euro.

Cała trójka usłyszała prokuratorskie zarzuty prowadzenia uprawy konopi indyjskich oraz wytwarzanie znacznych ilości środków odurzających i ich posiadania. Na wniosek policjantów i prokuratora mokatowski sąd zastosował wobec zatrzymanych środki zapobiegawcze w postaci trzymiesięcznych aresztów. Teraz czeka ich proces, podczas którego mogą zostać skazani nawet na 10 lat więzienia.

policja.waw.pl

Co może zmienić Nowogrodzką?

Zakończył się nabór projektów do kolejnej edycji budżetu obywatelskiego w Warszawie na rok 2023. Członkowie Polska 2050 również zgłosili w tym roku swoje propozycje. Jedną z nich dotyczy zmian na ulicy Nowogrodzkiej, kolejna zasadzenia drzew we wszystkich dzielnicach Warszawy, a więc także na Ursynowie.

Projekt do budżetu obywatelskiego pt. „2050 drzew dla Warszawy” zakłada zasadzenie drzew we wszystkich dzielnicach stolicy. Jest to propozycja nowej zieleni miejskiej, a jednocześnie symboliczne wskazanie priorytetu dla władz miejskich na najbliższe lata. Ciekawą propozycję sformułowano w projekcie pt. „2050 złotych kwiatów na Nowogrodzkiej”, pomysłodawcy proponują zmianę wyglądu smutnej ulicy dzięki zasadzeniu tam kwiatów.

- Warszawiaci co roku mają bezpośredni wpływ na wydatkowanie 0,5% z budżetu miasta. Nie mogło w tym procesie zabraknąć zaangażowanych mieszkańców, którzy należą do Ruchu Polska 2050. Budżet obywatelski to szansa dla wszystkich, aby zmieniać otaczającą nas rzeczywistość. Autorzy dwóch projektów, które dziś przedstawiamy, sformułowali ciekawe propozycje związane z zielenią miejską. Inne pomysły członków Polski 2050 to m.in. wykup przez miasto terenów leśnych, utworzenie skwerów czy wybudowanie sezonowego lodowiska na Ursynowie. Jestem przekonana, że wartościowe



propozycje spodobać się mieszkańcom i w wyniku głosowania zyskają prawo do realizacji. Warszawa potrzebuje więcej zieleni, a Nowogrodzka zmiany - powiedziała postanka Hanna Gill-Piątek Przewodnicząca Koła Parlamentarnego Polski 2050.

- Warszawiaci w budżecie obywatelskim stawiają w dużym stopniu na zieleni. Bardzo nas to cieszy, dlatego proponujemy zasadzenie 2050 drzew we wszystkich dzielnicach stolicy. Troska o zieleni miejską wyrasta z DNA naszego ruchu. Każde drzewo to skarb dla miasta, szczególnie w sytuacji zmian klimatycznych.

Fale upałów, nawałnice i ulewne deszcze, nadmiar szkodliwych substancji w powietrzu, którymi oddychamy - na wszystkie te problemy odpowiedzą się drzewa. Dziś znajdujemy się na ul. Nowogrodzkiej. I tu także w jednym ze złożonych projektów proponujemy zmianę. Chcemy, aby w końcu na tej ulicy pojawiła się wiosna, nie tylko ta, która zawita do nas 21 marca, ale również ta polityczna. Wszyscy potrzebujemy optymizmu i siły do dalszych zmian - powiedział Paweł Lenarczyk, radny Dzielnicy Ursynów, autor projektu 2050 drzew dla Warszawy.

Worek projektów w Budżecie Obywatelskim

Ponad 1850 projektów zgłosili mieszkańcy stolicy w ramach Budżetu Obywatelskiego. Z tego ponad 200 projektów o charakterze ogólnomiejskim i ponad 1650 pomysłów dotyczących dzielnic. Pomysły, na co przeznaczają pieniądze z budżetu stolicy, można było zgłaszać do wtorku 25 stycznia, do północy. Trwa jeszcze wprowadzanie projektów zgłoszonych papierowo, więc ostateczna liczba będzie nieco większa.

- Bardzo dziękuję mieszkańcom za zgłoszenie tak wielu różnorodnych projektów. Cieszę się, że tak liczna grupa warszawiaków i warszawianek ma energię, chęć do działania i zmieniania stolicy na lepsze - mówi Karolina Zdrodowska, dyrektorka koordynatorka ds. przedsiębiorczości i dialogu społecznego. - W najbliższym czasie będziemy oceniać możliwość realizacji zgłoszonych propozycji. Zachęcam wszystkich mieszkańców do sprawdzenia, jakie propozycje w tej edycji zgłosili Wasi sąsiedzi. Bo to mieszkańcy w głosowaniu zdecydować, co zmieni się w naszym mieście - dodaje.

Projektu można oglądać w internecie: bo.um.warszawa.pl/projekty.

Jakie projekty zgłosili mieszkańcy?

Niezmiennie najpopularniejszą kategorią zgłaszanych projektów jest zieleni. Mieszkańcy zgłosili ponad 150 projektów posadzenia nowych krzewów, kwiatów i drzew, a także otoczenia opieką tych istniejących.

Widać również potrzebę mieszkańców dotyczącą rozwoju infrastruktury drogowej. Ponad 200 projektów dotyczy budowy nowych ścieżek rowerowych, wytyczania przejść dla pieszych, remontów chodników czy wyznaczania nowych miejsc parkingowych.

Mieszkańcy postanowili zadbać o najmłodszych mieszkańców stolicy zgłaszając projekty dotyczące placów zabaw i atrakcyjnego spędzania czasu na świeżym powietrzu. Blisko 100 projektów dotyczy powstania nowych placów zabaw, remontu istniejących lub dostawienia do nich nowych atrakcji dla dzieci, również takich, z których mogłyby korzystać osoby z niepełnosprawnością.

Mieszkańcy zgłosili również całkiem sporo projektów dotyczących sportu i rekreacji - organizacji zajęć sportowych lub rozbudowy infrastruktury sportowej. Pojawiło się ok. 50 projektów dotyczących boisk do uprawiania różnych dyscyplin sportowych - piłki nożnej, koszykówki, siatkówki, ale też baseballu czy lekkiej atletyki. W tej kategorii mieszkańcy zgłosili również ok. 20 pro-

jektów dotyczących budowy, remontu lub oświetlenia skejtparków i torów do jazdy na rowerze.

Dalej - projekty, których celem jest poprawa zdrowia psychicznego i fizycznego mieszkańców. Chodzi m.in. o wsparcie psychologiczne dla różnych grup czy różnego rodzaju zajęcia pozwalające zadbać o kondycję.

Nie zabrakło również projektów, których celem jest zadbanie o różne zwierzęta. Projekty dotyczą m. in. budowy wybiegów dla psów, montażu budek dla ptaków czy postawienia kocich domów.

Tegoroczne liczby są na razie nieco niższe od lat ubiegłych. W zeszłorocznej, ósmej edycji mieszkańcy zgłosili łącznie 2199 projektów: 233 na poziomie ogólnomiejskim i 1966 dzielnicowych. W siódmej edycji - 2 243 projekty, w tym 197 na poziomie ogólnomiejskim i 2046 dzielnicowych

Co dalej ze zgłoszonymi projektami?

Zgłaszanie projektów do tej edycji Budżetu Obywatelskiego rozpoczęło się 1 grudnia 2021 r. i zakończyło się o północy 25 stycznia br.

Obecnie trwa ocena formalna zgłoszonych propozycji. W pierwszej kolejności urzędnicy sprawdzają, czy projekt został przyporządkowany do odpowiedniego poziomu - dzielnicowego albo ogólnomiejskiego. W efekcie liczba projektów na poszczególnych poziomach może ulec zmianie.

Pracownicy urzędu sprawdzą również, czy projekt został prawidłowo zgłoszony - np. czy formularz zgłoszeniowy zawiera wszystkie niezbędne informacje, czy została dołączona prawidłowa lista poparcia itp.

Następnie projekty trafią do oceny merytorycznej - czy są możliwe do realizacji. Urzędnicy oceniają m. in. - czy zgłoszona propozycja:

- jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawa,
- jest możliwa do realizacji we wskazanej lokalizacji,
- jest możliwa do realizacji w ciągu roku,
- wpisuje się w kompetencje miasta,
- jest zgodna z przyjętymi zasadami dostępności dla mieszkańców.

Jeżeli projekt będzie wymagał uzupełnienia albo wprowadzenia zmian, pracownicy urzędu skontaktują się z autorami, aby poprosić o dodatkowe informacje lub uzgodnić zakres tych zmian. Ocena zgłoszonych projektów zakończy się 4 maja br. Od negatywnego wyniku oceny autorzy będą jeszcze mogli się odwołać.

Głosowanie odbędzie się od 15 do 30 czerwca br. Mieszkańcy wybiorą, które z projektów poddanych pod głosowanie zostaną zrealizowane. Warszawa w przyszłym roku przeznaczy na ich realizację ponad 100 mln złotych.

MBL

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

Lesznowola, 01.02.2022 r.

RUP.6721.1.5.2020.OB(37)

OBWIESZCZENIE

o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Nowa Wola (obszar przy ulicy Krasickiego)

Stosownie do art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2021 poz. 247 ze zm.) zawiadamiam o **zatwierdzeniu uchwały Rady Gminy Lesznowola Nr 555/XLVI/2022 z dnia 27 stycznia 2022 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Nowa Wola.**

Możliwość zapoznania się z treścią przyjętego dokumentu i jego podsumowaniem:

1. Siedziba Urzędu Gminy Lesznowola, Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
2. BIP Urzędu Gminy Lesznowola www.lesznowola.eobip.pl

UZASADNIENIE

Stosownie do art. 42 pkt. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2021 poz. 247 ze zm.).

- 1) Wójt Gminy Lesznowola w dniu 17.11.2020 r. ogłosił o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części Nowa Wola.
- 2) W ogłoszeniu i obwieszczeniu podano termin i zasady składania wniosków do projektu planu (wnioski do dnia 21.12.2020 r.) Do projektu planu nie wpłynęły żadne wnioski.
- 3) Wójt Gminy Lesznowola w dniu 14.09.2021 r. ogłosił o wyłożeniu projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Przedmiotowe dokumenty zostały wyłożone w dniach od 27.09.2021 r. do 22.10.2021 r. Dyskusja Publiczna odbyła się w dniu 21.10.2021 r. Termin składania uwag upłynął w dniu 08.11.2021 r.
- 4) W terminie składania uwag do wyłożonego projektu planu określonym w ogłoszeniu o wyłożeniu do publicznego wglądu nie wpłynęła żadna uwaga.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

Lesznowola, 01.02.2022 r.

RUP.6721.1.20.2017.MP(99)

OBWIESZCZENIE

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Janczewice (rejon na zachód od ul. Jedności i ul. Żytniej)

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 741 ze zm.) w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 247 ze zm.) oraz uchwałą Rady Gminy Lesznowola Nr 491/XXXIV/2017 z dnia 30 sierpnia 2017 r. zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Janczewice wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od **14.02.2022 r. do 16.03.2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola w godzinach **od 8³⁰ do 15³⁰**, na stronie internetowej Urzędu Gminy Lesznowola w zakładce Gospodarka Przestrzenna oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

W związku z aktualną sytuacją epidemiologiczną, dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 10.03.2022 r. w formie on-line w aplikacji Microsoft Teams o godz. 16³⁰**. Zgłoszenia uczestników przyjmowane będą na adres e-mail: rup@lesznowola.pl **do dnia 10.03.2022 r. do godz. 12⁰⁰**.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do ponownie wyłożonego projektu planu należy składać na piśmie do Wójta Gminy Lesznowola z podaniem imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 01.04.2022 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia powyższych wymienionych uwag jest Wójt Gminy Lesznowola.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta



08/02
wtorek 19:00
wstęp wolny
LITERATURA
SPOTKANIE



Bestiariusz nowohucki - spotkanie z Elżbietą Łapczyńską

Tusze, Tonery
Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

BEZPŁATNA DOSTAWA DO FIRM na Ursynowie!

tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

PASSA
TYGODNIK SĄSIADÓW

Zapraszamy do odwiedzenia naszego profilu w mediach społecznościowych




WÓJT GMINY LESZNOWOLA
05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

Lesznowola, 01.02.2022 r.

RUP.6721.1.2.2021.OB(50)

OBWIESZCZENIE

o uchwaleniu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Lesznowola zatwierdzonego uchwałą Nr 291/XXVI/2020 z dnia 25 czerwca 2020 r. (obszar położony pomiędzy ul. Żytnią a ul. Biedronki).

Stosownie do art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2021 poz. 247 ze zm.) zawiadamiam o **zatwierdzeniu uchwały Rady Gminy Lesznowola Nr 554/XLVI/2022 z dnia 27 stycznia 2022 r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Lesznowola zatwierdzonego uchwałą Nr 291/XXVI/2020 z dnia 25 czerwca 2020 r.**

Możliwość zapoznania się z treścią przyjętego dokumentu i jego podsumowaniem:

1. Siedziba Urzędu Gminy Lesznowola, Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
2. BIP Urzędu Gminy Lesznowola www.lesznowola.eobip.pl

UZASADNIENIE

Stosownie do art. 42 pkt. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2021 poz. 247 ze zm.).

- 1) Wójt Gminy Lesznowola w dniu 08.03.2021 r. ogłosił o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Lesznowola zatwierdzonego uchwałą 291/XXVI/2020 z dnia 25 czerwca 2020 r.
- 2) W ogłoszeniu i obwieszczeniu podano termin i zasady składania wniosków do projektu planu (wnioski do dnia 09.04.2021 r.) Do projektu zmiany planu złożono trzy wnioski, które nie zostały uwzględnione.
- 3) Wójt Gminy Lesznowola w dniu 31.08.2021 r. ogłosił o wyłożeniu projektu zmiany planu. Przedmiotowy dokument został wyłożony w dniach od 13.09.2021 r. do 11.10.2021 r. Dyskusja Publiczna odbyła się w dniu 28.09.2021 r. Termin składania uwag upłynął w dniu 29.10.2021 r.
- 4) W terminie składania uwag do wyłożonego projektu zmiany planu określonym w ogłoszeniu o wyłożeniu do publicznego wglądu złożono 1 uwagę, która została uwzględniona.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

Serca warszawiaków gorące mimo niepogody



30. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy za nami. Mimo niesprzyjającej aury tysiące wolontariuszy zbierało datki na okulistykę dziecięcą. Kwota deklarowana 30. Finału: ponad 130 milionów złotych i z pewnością wzrośnie, bowiem wiele aukcji jeszcze się nie skończyło.

136 282 325 PLN to kwota deklarowana na zakończenie 30. Finału WOŚP! To więcej niż w ubiegłym roku.

Czy więc Fundacja WOŚP znów po biła rekord. Tak, jeśli chodzi o kwotę deklarowaną, natomiast na ostateczny wynik zbiórki musimy jeszcze poczekać. Przypomnijmy, przy 29. Finale WOŚP ostateczna kwota była wyższa aż o 80 milionów złotych od deklarowanej. Do 14 lutego trwają aukcje internetowe, zaś przelewy będą obsługiwane do 28 lutego.

Ursynów grał z Owsakiem

W tym roku na znaczeniu straciły imprezy miejskie, większość środków zebrano przez e-skarbonki oraz aukcje. Powodem była bez wątpienia pandemia koronawirusa, ale także fatalna pogoda – przez całą niemal niedzielę padał

deszcz oraz trwały silne wiatry. Mimo tego, ursynowskie sztaby orkiestry poradziły sobie bardzo dobrze. Ten w Stowarzyszeniu „Dać siebie innym” zebrał ponad 27,5 tys. złotych z puszek. Do tego dochodzą pieniądze z e-skarbonki, w której znajduje się ponad 5 tys. zł. Z kolei główny ursynowski sztab w Dzielnicowym Ośrodku Kultury przy Kajakowej zebrał ponad 88 tys. złotych, plus ponad 50 tysięcy złotych z e-skarbonek. Harcerze z hufca ZHP Warszawa-Ursynów zebrali prawie 44 tys. zł. Sztab z ulicy Mandarynki to kwota około 100 tysięcy złotych. Z kolei wolontariuszom z liceum im. Lajosa Kossutha przy ul. Hirszfelda udało się zebrać prawie 50 tys. złotych.

Cały czas można licytować w aukcjach urzędu dzielnicy. Kregle z burmistrzem dzielnicy, Robertem Kempą, osiągnęły już ponad 400 złotych wartości. Dostępne są także inne atrakcje oraz gadzety przygotowane przez ursynowskie instytucje kultury. W aukcji dziennikarza PASSY, oferującego pojedynkę z rycerzem, padła kwota 805 złotych.

Warszawiacy również ochoczo biegali w szczytnym celu. W tym roku do startu biegu „Policz się z cukrzycą” spod Pałacu Kultury i Nauki zgłosiło się 4056



uczestników, oraz 9270 do wirtualnego Biegu, co pozwoliło zebrać kwotę w wysokości 612 950 PLN. Pozwoliło biegaczom pokonać rekordowy sumaryczny dystans ponad 76 tysięcy km.

Warszawa nadawała

Sercem całej akcji było stołeczne studio telewizyjne, z którego Jurek Owsiak prowadzi Finał. Mieściło się ono tradycyjnie już pod Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie. W tym roku Finał odwiedzili m. in. znany aktor Janusz Gajos, były zawodnik NBA Marcin Gortat, aktor Artur Barciś, Miss Polonia Agata Wdowiak, malarka Sylwia Makris, żeglarz Tomasz Jakubiak czy Szymon Chwalisz, który już po raz 10. przekazał na licytację własnoręcznie malowaną festiwalową gitarę.

Studio to też miejsce najbardziej emocjonujących aukcji Finału. Mowa tu oczywiście o Licytacji Najbardziej Hojnych Darczyńców, czyli dwóch aukcjach – Złotego Serduszka i Złotej Karty. Walka o oba tytuły była w tym roku niezwykle zaciekła i trwała bardzo długo. Licytację Najbardziej Hojnych Darczyńców wygrali: Złote Serduszko o numerze 1 wylicytowała w tym roku firma

Bio-Gen Sp. z o.o. za kwotę 777 777 PLN. Złotą Kartę o numerze 1 przygotowaną przez firmę Play podczas 30. Finału wylicytowała firma ITA TOOLS za kwotę 600 001 PLN.

Dla dziecięcego wzroku

30. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy poświęcony jest dziecięcej okulistyce. Jednymi z najczęstszych powodów, dla których dzieci trafiają do specjalistów z zakresu okulistyki, są – poza pogorszeniem ostrości wzroku – jaskra, zaćma, różnego rodzaju urazy, anomalie rozwojowe i nowotwory. Wiele tych schorzeń wymaga wykonania zabiegów operacyjnych – w 2019 roku przeprowadzono ich blisko 650, z czego najwięcej, ponad 25%, stanowiły operacje guzów.

Specjaliści zwracają uwagę również na krótkowzroczność wśród dzieci i młodzieży, która w coraz większej liczbie krajów przybiera charakter epidemiczny, co ma bezpośredni związek z nadmiernym korzystaniem z urządzeń elektronicznych.

Zbiórka 30. Finału orkiestry pozwoli pozyskać: angiograf dwupłaszczyznowy do leczenia siatkówczaka – najczęst-

szego nowotworu złośliwego gałki ocznej u dzieci, oftalmoskopy do badania dna oka lampy szczelinowe do diagnostyki przedniego odcinka oka, tonometri do pomiaru ciśnienia śródgałkowego (rogówki i soczewki), synoptofory do pomiaru kąta zeza, urządzenia OCT do bezinwazyjnej diagnostyki schorzeń tomografia dna oka, mikroskopy, stoły operacyjne – w skrócie wszystko, co potrzebne nowoczesnej okulistyce.

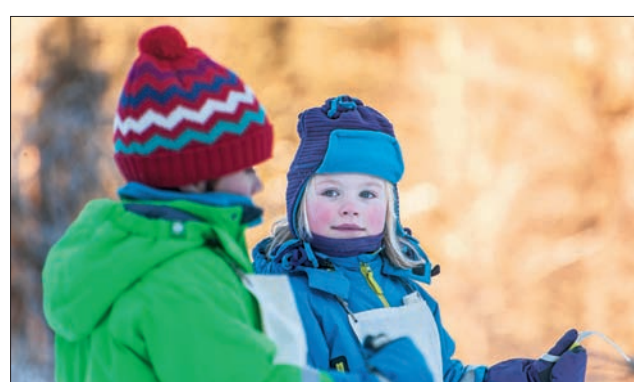
Piotr Celej

Jurek zbierał dla Jurka!

Mieszkający od kilkudziesięciu lat w Sydney dawny mieszkaniec Warszawy Jerzy Maciejak nadesłał nam zdjęcie, dokumentujące jego udział w tegorocznej zbiórce Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jak widać, inicjatywa ursynowianina Jerzego Owsiaaka dociera nawet na Antypody.



Filmowe ferie w „Alternatywach”



W czasie ferii dzieci się nudzą? Nie w „Alternatywach”! Zapraszamy na filmowe ferie! Od 3 do 13 lutego pokażemy aż 8 filmów adresowanych do dzieci (także tych dużych). Przyjdźcie do „Alternatyw” przeżyć niesamowite emocje i wielkie wzruszenia. Świetna zabawa gwarantowana! Bilety na wszystkie pokazy tylko 10 zł!

3.02 (czwartek) 11:00
„Kacper i Emma – zimowe wakacje” (3+)
reż. Arne Lindtner Naess (Norwegia 2014)

Trwają ferie zimowe. Kacper i Emma spędzają je w domku w górach, a razem z nimi Leo i Pani Królik. Czeka tu na nich mnóstwo przygód i niespodzianek. Przerwa zimowa to przecież wspaniały czas na naukę jazdy na nartach i zabawy na śniegu. Pewnego dnia dzieci poznają chłopca imieniem Peter i od tej pory wszystko się zmienia. Pomiedzy nim a Emmą od razu nawiązuje się nić sympatii, dziewczynce imponuje nowy kolega,

który jest świetny we wszystkim, co robi. Kacprowi nie podoba się nowa znajomość Emmy, czuje, że traci swoją najlepszą przyjaciółkę, trudno jest mu odnaleźć się w nowej sytuacji. Czy przyjaźń Kacpra i Emmy przetrwa? W jaki sposób Kacper będzie zabiegał o sympatię koleżanki? Czy polubi Petera? Czy nie narazi się na niebezpieczeństwo, kiedy spróbuje zaimponować Emmie?

4.02 (piątek) 11:00
„Wielka wyprawa Molly” (3+)
reż. Ted Siegers (Niemcy 2016)

Molly Potworowska bardzo chciała mieć rodzeństwo. Oczyma wyobraźni widzi, jak mogłaby się przytulać, bawić i wspólnie spędzać czas z bratem lub siostrą. Ku jej wielkiej radości już niedługo to marzenie ma się ziszczyć. Rodzice Molly muszą wyjechać na odległą wyspę, na której przychodzą na świat wszyscy członkowie klanu potworów. Molly odkrywa, że zapomnieli zabrać prezentu dla nowego członka rodziny. Postanawia to naprawić i wyrusza w

podróż, w której towarzyszy jej najlepszy przyjaciel Edison. Jak zakończy się ta wyprawa? Czy Molly i Edison dotrą na miejsce? Jakie przygody spotkają ich po drodze?

6.02 (niedziela) 12:00
„Jakub, Mimmi i gadające psy” (7+)
reż. Edmunds Jansons (Polska, Łotwa 2019)

Jakub mieszka w centrum Rygi. Na co dzień pochłania go rysowanie. Fascynuje go planowanie przestrzeni urbanistycznej, ponieważ w przyszłości chce zostać, tak jak jego ojciec, architektem. Pewnego dnia tata oznajmia mu, że będzie musiał spędzić tydzień ze swoją kuzynką Mimmi i wujkiem Orłem na obrzeżach miasta, w Maskaczu. Chłopiec nie jest zadowolony z takiego pomysłu. Wkracza w inny, nieznan mu świat. Jakub czuje się samotny, bo niespecjalnie dogaduje się ze swoją kuzynką Mimmi. Sytuacja zmienia się, gdy poznaje okoliczne psy z Bossem na czele. Razem z Mimmi i zaprzyjaźnionymi psami, które potrafią mówić ludzkim głosem, walczą o zatrzymanie budowy biurowców w okolicy. Wspólne działania na rzecz środowiska jednoczy ich i sprawia, że czas spędzony w rodziny na zawsze zostanie w jego pamięci.

7.02 (poniedziałek) 11:00
„Dziki Zachód Calamity Jane” (10+)
reż. Rémi Chayé (Francja, Dania 2020)

Pokaz przedpremierowy! Animacja swobodnie nawiązująca do dzieciństwa legendarnej postaci Marthy Jane (Calami-

ty) Canary, która w 1863 roku, w przebraniu chłopca, wyruszyła na zachód Stanów Zjednoczonych. Filmowa, dwunastoletnia Marthy Jane musi zająć się swoim rodzeństwem, kiedy jej ojciec zostaje ranny w poważnym wypadku podczas kierowania konwojem na zachód Stanów Zjednoczonych. Sfrustrowana ograniczeniami związanymi z płcią, Martha Jane postanawia przebrać się za chłopca, aby lepiej wypełniać swój obowiązek wobec rodziny, a także realizować pragnienie wolności i przygody. Pewnego dnia zostaje niesłusznie oskarżona o kradzież. Postanawia uciec, jest zdeterminowana, żeby udowodnić swoją niewinność.

8.02 (wtorek) 11:00
„Za niebieskimi drzwiami” (10+)
reż. Mariusz Palej (Polska 2016)

Takiej ekranizacji polskiego bestsellera i jednocześnie lektury wybieranej przez wielu nauczycieli, jeszcze w kinach nie było. Film „Za niebieskimi drzwiami” w reżyserii Mariusza Paleja, zabiera widzów w niezwykłą podróż. Jest w nim wszystko, co kochają dzieci – ciekawi bohaterowie, tajemnicze potwory i nowi przyjaciele – magiczne, kolorowe ptaki. Opowiada o tym, co się dzieje, gdy zamyszkasz oczy i zasypiasz... Magiczne drzwi prowadzą do świata „we śnie”. Tak realnego, że można w nim zamieszkać, tak ekscytującego, że chce się go poznać i tak tajemniczego, że można się go bać. Ten film to pierwsze, zrealizowane z takim rozmachem i efektami specjalnymi

polskie kino, które spodoba się całej rodzinie. Pokazuje, jak wielką wartością jest siła tkwiąca w rodzicielskiej miłości.

9.02 (środa) 11:00
„Kacper i Emma – najlepsi przyjaciele” (3+)
Arne Lindtner Naess (Norwegia 2014)

Zmiana miejsca zamieszkania i związane z tym przeniesienie do nowego przedszkola to dla małego dziecka trudna sytuacja. Film opowiada o lęku przed tym, co nowe, o strachu, nad którym trudno zapanować i o wielkiej sile prawdziwej przyjaźni. Kacper z obawą czeka na pierwszy dzień w przedszkolu. Dopiero przeprowadził się do nowego domu i jeszcze nikogo tu nie zna. Osobą, którą spotyka na samym początku, jest reżolutna Emma. Dziewczynka pomaga Kacprowi odnaleźć się w nowej sytuacji, a ich spotkanie staje się początkiem prawdziwej przyjaźni. Dzieci spędzają ze sobą każdą wolną chwilę, przeżywają razem wiele przygód, dzielą się radościami i smutkami. Pewnego dnia podczas wycieczki do reżimy strażackiej ginie ulubiony pluszak Emmy – Pani Królik. Czy wspólnie z Kacprem uda im się odnaleźć zgubę? Ciepły, bliski dzieckom film ukazuje rzeczywiste radości i troski kilkulatków oraz siłę przyjaźni i jej rolę w życiu człowieka.

10.02 (czwartek) 11:00
„Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Rabuś z pociągu” (7+)
Arne Lindtner Naess (Szwecja 2020)

Kolejny film o przygodach dwójki przyjaciół ze szwedzkiego miasteczka Valleby. Lasse i Maja prowadzą Biuro Detektywistyczne, rozwiązują rozmaite zagadki i tworzą niezwykły team. Lasse to nieśmiały samotnik, a Maja – zbuntowana, pełna energii dziewczyna. Przeżywają przygody, których można im pozazdrościć. Gdy agencja detektywistyczna Lassego i Mai zostaje zamknięta przez lokalnego szefa policji, zgłasza się do nich kolejny klient, który prosi o pomoc. Przed naszymi bohaterami kolejne wyzwanie. Lasse i Maja mają teraz wielką szansę na kolejną spektakularną akcję. Czy i tym razem uda im się rozwiązać tajemniczą zagadkę?

13.02 (niedziela) 12:00
„Solani i Ludwik – wielki wyścig z serem” (7+)
reż. Rasmus A. Sivertsen (Norwegia 2015)

Zawadiacki Solan jest mistrzem w niejednej dyscyplinie. Łyżwiarstwo, skok wżwyz czy warcaby – zawsze jest najlepszy. Remis? Dla niego to słowo mogłoby nie istnieć. Liczy się tylko sukces, a on zawsze wygrywa. Pewien kolejnego zwycięstwa bez zastanowienia staje do wielkiego wyścigu z serem. Jeśli wygra, zyska kolejny mistrzowski tytuł, jeśli przegra, on i jego przyjaciele stracą dach nad głową. Na trasie czekają liczne niebezpieczeństwa. Przewidzmy zastawiają pułapki (w końcu wszystkie chwytły dozwolone). Czy Solan i jego drużyna zwyciężą?

Bilety i bezpłatne wejściówki dostępne w recepcji „Alternatyw” oraz online: biletyna.pl

ALTERNATYWNE FERIE!



kinie
dla dzieci!



czw. | 3.02 | godz. 11:00 | od 3 lat
Kacper i Emma - zimowe wakacje
reż. Arne Lindtner Næss, Norwegia 2014

73 min.
sala: Szekspir

pt. | 4.02 | godz. 11:00 | od 3 lat
Wielka wyprawa Molly
reż. Ted Siegers, Niemcy 2016

72 min.
sala: Szekspir

niedz. | 6.02 | godz. 12:00 | od 7 lat
Jakub, Mimmi i gadające psy
reż. Edmunds Janson, Polska/Lotwa 2019

70 min.
sala: Szekspir

pon. | 7.02 | godz. 11:00 | od 10 lat
Dziki Zachód Calamity Jane
reż. Rémi Chayé, Francja/Dania 2020

85 min.
sala: Szekspir

wt. | 8.02 | godz. 11:00 | od 10 lat
Za niebieskimi drzwiami
reż. Mariusz Palej, Polska 2016

92 min.
sala: Szekspir

śr. | 9.02 | godz. 11:00 | od 3 lat
Kacper i Emma - najlepsi przyjaciele
reż. Arne Lindtner Næss, Norwegia 2014

74 min.
sala: Szekspir

czw. | 10.02 | godz. 11:00 | od 7 lat
Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Rabuś z pocłągu
reż. Arne Lindtner Næss, Szwecja 2020

84 min.
sala: Szekspir

niedz. | 13.02 | godz. 12:00 | od 7 lat
Solan i Ludwik - wielki wyścig z serem
reż. Rasmus A. Sivertsen, Norwegia 2015

78 min.
sala: Bareja



URSYNOWSKIE
CENTRUM KULTURY
ALTERNATYWY

bilety: 10 zł

⊕ ⊞ ⊠ alternatywy.art

ul. Indiry Gandhi 9 Metro Imielin

Porozumienie z Collegium Humanum



Do grona współpracujących z Urzędem Dzielnicy Mokotów szkołę wyższą dołączyło Collegium Humanum. Na Mokotowie swoje siedziby ma wiele wyższych uczelni, z którymi urząd współdziała i się przyjaźni.

Podpisane porozumienie skupia się głównie na organizowaniu i prowadzeniu praktyk studenckich. Umowa zawarta pomiędzy Collegium Humanum, którego mottem jest „edukacja dla sukcesu”, a Urzędem Dzielnicy Mokotów przyczynia się do promowania edukacji, ma także wymiar praktyczny. Poszerzy umiejętności studentów i pomoże tym, którzy przez możliwość odbycia nieodpłatnej praktyki w Jednostce Samorządu Terytorialnego zdobędą przydatną wiedzę, pomocną przy wyborze właściwej ścieżki rozwoju zawodowego.

Porozumienie podpisali burmistrz Mokotowa Rafał Miastowski oraz Jego Magnificencja prof. dr hab. Paweł Czarnecki (rektor Collegium Humanum).

Czekamy zatem na pierwszych studentów/studentki z Collegium Humanum!

#Kulturalnie

Dzielnica Mokotów zaprasza na...

Mokotowski Senior Sprawniejszy

OSiR Mokotów zaprasza na zajęcia z gimnastyki usprawniającej w wodzie dla seniorów, prowadzone przez wykwalifikowanych instruktorów. Do programu mogą przystąpić mieszkańcy dzielnicy Mokotów, którzy ukończyli 55. rok życia bądź posiadają status emeryta lub rencisty (ważna legitymacja).

Zajęcia realizowane są w terminach:

19 stycznia – 1 kwietnia 2022 roku,
16 listopada – 23 grudnia 2022 roku.

Zajęcia odbywają się na pływalni w Kompleksie Sportowym zarządzanym przez OSiR Mokotów przy ul. Niegocińskiej 2A.

Szczegóły na stronie: <https://mokotow.um.warszawa.pl/-/mokotowski-senior-sprawniejszy>.



Art Mokotów 2022 - retransmisja koncertu

Centrum Łowicka, Doróżkarnia, Dom Kultury Kadz, Młodzieżowy Dom Kultury Mokotów oraz Służewski Dom Kultury zapraszają do obejrzenia retransmisji koncertu ART MOKOTÓW 2022, który odbył się 21 stycznia na scenie SDK.

Zapraszamy 6 lutego o godz. 12.00 na Facebook <https://www.facebook.com/events/463283148726699/> oraz na kanał Doróżkarni na YouTube.

Jak spędzać ferie zimowe

W Warszawie trwają ferie zimowe. Zachęcamy do sprawdzenia propozycji przygotowanych przez mokotowskie placówki <https://mokotow.um.warszawa.pl/-/ferie-zimowe-2022>.

Mokotów grał razem z orkiestrą!

W sobotę w Centrum Handlowym Atrium Targówek odbyło się „Wiosłowanie dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy”. Wzięła w nim udział reprezentacja Mokotowa: burmistrz Rafał Miastowski, dyrektor OSiR Mokotów Krzysztof Rosiński oraz Małgorzata Lagowska z OSiR Mokotów. Celem akcji była zbiórka pieniędzy do puszek WOŚP, a także promocja dyscyplin wodnych i polskich mistrzów sportu.

Dodatkowo w OSiR Mokotów w niedzielę odbył się „Turniej piłki nożnej Świąteczko do Nieba na Mokotowie” dla dzieci z rocznika 2011. Na boisku obecni byli także wolontariusze WOŚP.

Odwiedzając Kompleks Sportowy przy ul. Niegocińskiej 2A, można było wrzucić pieniądze do puszek i pobrać słynną naklejkę serduszka. Na rzecz orkiestry można było również wpłacać poprzez e-skarbonkę. Z kolei Służewski Dom Kultury zorganizował i cytatę prac malarskich, rysunków, grafik i fotografii.



Europejski pociąg Szybkiej Kolei Miejskiej

Do Warszawy dotarły pierwsze dwa Impulsy dla Szybkiej Kolei Miejskiej. Niebawem rozpoczną testy na torach aglomeracji. Jeden z nich będzie jeździł w barwach nawiązujących do symboliki europejskiej, a drugi w malaturze Warszawskiego Transportu Publicznego.

– Pierwsze dwa z 21 nowoczesnych pociągów, zakupionych przez Warszawę u polskiego producenta za 668 mln złotych, dotarły do stolicy i wkrótce rozpoczną testy. Nowe pojazdy zapewnią wygodny, ekologiczny i szybki transport w aglomeracji warszawskiej oraz więcej miejsc w godzinach szczytu. Do dyspozycji pasażerów będą: pokładowe wi-fi, ładowarki USB, miejsca na rowery, a także nowoczesny system informacji pasażerskiej i automaty biletowe. – Mam nadzieję, że testy przebiegną sprawnie i nasze Impulsy 2 jeszcze w tym kwartale zabiorą na pokład pierwszych pasażerów – mówi Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy.

Pierwszy z pociągów jest w barwach europejskich, na jego powierzchni znajduje się dwanaście gwiazd na granatowo-błękitnym tle. Tradycyjnie, na fladze Unii Europejskiej, krąg złotych gwiazd oznacza solidarność i harmonię między krajami Europy. Projekt nowosądeckiego producenta zawiera również akcenty nawiązujące do polskich barw narodowych.

– To wyraz naszego zadowolenia z obecności Polski w Unii Europejskiej. Od przystąpienia naszego kraju do Wspólnoty Warszawa pozyskała ponad 18 miliardów złotych z budżetu UE na inwestycje i rozwój, co w przeliczeniu daje ponad 10 tys. zł na jednego mieszkańca. Jesteśmy liderem w pozyskiwaniu funduszy unijnych w całym regionie Europy Środkowo-Wschodniej – podkreśla Rafał Trzaskowski.

– Wyjątkowa malatura naszego pierwszego pociągu ma podkreślić unijne dofinansowanie do projektu. To niemal 203 miliony pochodzące z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Dzięki tym środkom podniesiemy komfort podróży mieszkańców aglomeracji warszawskiej i zachęcimy do rezygnacji z samochodów na rzecz ekologicznej kolei – dodaje Alan Beroud, prezes zarządu Szybkiej Kolei Miejskiej.

– Pierwsza jednostka dostarczona w ramach kontraktu na dostawę 21 nowych elektrycznych zespołów trakcyjnych to dwusvetny wyprodukowany przez Newag pojazd pasażerski z rodziny Impuls, który wyróżnia się funkcjonalnością oraz zastosowaniem zaawansowanych rozwiązań konstrukcyjnych. Jestem przekonany, że będzie również niezawodnie służył mieszkańcom Warszawy, jak pozostałe pojazdy z Nowego Sącza, eksploatowane już ponad 10 lat przez Szybka Kolej Miejska w Warszawie – mówi Józef Michalik, wiceprezes zarządu spółki Newag.

Dwa pierwsze pojazdy zostaną wprowadzone do rozkładu jazdy w pierwszym kwartale tego roku. Zanim rozpoczną podróż z pasażerami, muszą pozytywnie przejść odbiór techniczny. Jego elementem są testy na Warszawskim Węźle Kolejowym, polegające na przejechaniu minimum 600 kilometrów bez usterek.

Inwestycja Szybkiej Kolei Miejskiej obejmuje 21 pojazdów: 15 złożonych z 5 członów i 6 złożonych z 4 członów, które można ze sobą łączyć w tzw. tandemy, zapewniając nawet 372 miejsca siedzące. Do dyspozycji pasażerów będą: Wi-Fi, ładowarki USB, miejsca na rowery, wózek oraz duży bagaż, a także nowoczesny system informacji i automaty biletowe. Na pokładzie znajdują się także ratujące życie defibrylatory AED.

Szybka Kolej Miejska działa na terenie aglomeracji warszawskiej i stanowi istotny element Warszawskiego Transportu Publicznego. Jest piątym – w oparciu o liczbę pasażerów – kolejowym przewoźnikiem w Polsce. Zapewnia mieszkańcom stolicy i okolicznych gmin wygodny dojazd do pracy czy szkoły, przewożąc rocznie około 22 milionów osób. Spółka eksploatuje nowoczesne pociągi, oferuje atrakcyjną alternatywę wobec samochodu, zmniejszając negatywny wpływ miasta na środowisko.

Newag S.A. to nowoczesna firma, skutecznie łącząca innowacyjną myśl techniczną z tradycjami sięgającymi 1876 roku. Newag jest wiodącym polskim producentem elektrycznych, spalinowych i hybrydowych pojazdów pasażerskich, lokomotyw elektrycznych i spalinowych oraz pojazdów metra i tramwajów.

Zuzanna Szopowska-Konop

63 zebry przeszły przebudowę

W 2021 r. poprawiono bezpieczeństwo na 63 przejściach dla pieszych na ponad 20 ulicach. Zarząd Dróg Miejskich konsekwentnie wdraża rekomendacje audytu nieosygnalizowanych zebra na podległych mu drogach. Buduje azyle dla pieszych i sygnalizację, poprawia widoczność i skracają przejścia tak, by piesi nie przechodzili przez dwa pasy ruchu.

Audyt w latach 2016-2020 przeszły wszystkie 4093 przejścia bez sygnalizacji świetlnej na drogach ZDM w Warszawie. 481 ocenionych najniżej wskazano do szybkiego działania. Audytorzy zbadali zebry bardzo szczegółowo – przeprowadzili pomiary i obliczenia, biorąc pod uwagę 30 kryteriów. Wśród nich znalazły się m.in. charakterystyka przejścia, organizacja ruchu pojazdów, oznakowanie pionowe i poziome, widoczność czy udogodnienia dla osób niepełnosprawnych. Na ich podstawie ocenili każdą zebra, dając notę od 0 do 5. Te, które dostały „zera”, „jedynki” i w kilku przypadkach „dwójki”, zostały zakwalifikowane do priorytetowych działań naprawczych.

Do każdego przejścia zostały przypisane proponowane rozwiązania. Audytorzy polecieli te, które ich zdaniem najlepiej wpłyną na bezpieczeństwo pieszych w danym miejscu. Otrzymały narzędzie pozwoliło określić priorytety i działać tam, gdzie da to najlepszy efekt.

Z tą wiedzą ZDM podejmuje pracę w terenie. Co roku od momentu rozpoczęcia audytu rozwiązuje problemy na najbardziej potrzebujących zmian przejściach. Nie inaczej było w ostatnich dwunastu miesiącach – w 2021 r. bezpieczeństwo poprawiono na kolejnych 63 zebrawach.

Na pierwszym miejscu znalazła się ul. W. Umińskiego. Tam przebudowę przeszło aż 9 przejść, w tym dwa ocenione na 0 i cztery z notą 1. Zebry skrócono, dzięki czemu piesi mogą szybciej pokonać jezdnię. Analogiczne rozwiązanie zastosowano na ul. J. Meissnera, gdzie bez-

pieczeństwo poprawiono w 6 lokalizacjach (w 5 audytorzy ocenili przejścia na 0). Ponadto na obu ulicach uporządkowano parkowanie. Kierowcy nie mają już tam fizycznej możliwości zostawiania aut tuż przed zebra i oraz wyprzedzania w ich rejonie. Podobne zmiany w grudniu zeszłego roku zaczęto wprowadzać na ul. gen. R. Abrahama – kolejnej ulicy tworzącej tzw. obwodnicę Goławia.

Również na ul. A. Mickiewicza skrócono przejścia. W ten sposób bezpieczeństwo poprawiono tam w 8 miejscach (trzy przejścia ocenione na 0, pięć z notą 1). ZDM wprowadził zmiany przy okazji wdrażania nowej organizacji ruchu w związku z rozszerzeniem Strefy Platnego Parkowania Nierozdzielonego. Dzięki poprawkom piesi stali się też lepiej widoczni dla kierowców, bo uniemożliwiono nieprzepisywanie postój w sąsiedztwie przejść. Takie nieprawidłowe parkowanie wyeliminowano także na ulicach Rakowieckiej (przy Kieleckiej) i Wiatracznej (przy Prochowej).

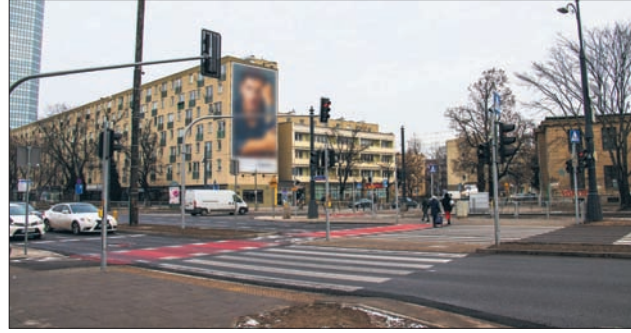
W kilku miejscach najlepszym sposobem poprawy bezpieczeństwa okazało się wybudowanie azylu dla pieszych. To rozwiązanie zastosowano m.in. na ulicach Dzieci Warszawy (przy J.M. Szancera) i J. Chłopińskiego (przy Boremłowskiej i Makowskiej). W obu przypadkach azyle powstały w ramach likwidacji barier architektonicznych, co wiązało się z szerszymi zmianami w całym otoczeniu – m.in. remontem chodnika i montażem żółtych płyt ostrzegawczych. Z kolei na ul. Płochocińskiej przy przystanku „Cementownia 02”

azyl został wybudowany jako część inwestycji deweloperskiej, a na ul. J. Ostroga przy budynku nr 35 – przez Zarząd Transportu Miejskiego przy okazji budowy pętli autobusowej.

W 2021 r. 8 przejść zyskało sygnalizację świetlną. W światła wyposażono m.in. trzy zebry na ul. Marszałkowskiej przy wlotach ulic Senatorskiej i Elektoralnej i dwie na ul. Połczyńskiej przy ul. Lustrzanej. To rozwiązanie wdrażano tam, gdzie zdaniem audytorów żadne inne nie rozwiązałyby problemu. Zławsza, że zebra obok pl. Bankowego była jedyną w ciągu ul. Marszałkowskiej, na której ruchem nie sterowały światła. Sygnalizacja była też jedyną możliwością poprawy bezpieczeństwa na przejściach przy ul. Wybrzeże Szczecińskie przy ulicach Olszowej i S. Okrzei, które – dzięki przebudowie nadzorowanej przez Stołeczny Zarząd Rozbudowy Miasta – stały się przyjazne dla pieszych.

Audyt bezpieczeństwa był prowadzony w kolejnych dzielnicach począwszy od 2016 r. Równoległe z kolejnymi audytami, wdrażane były również rekomendacje z dzielnic przebadanych na początku. Dzięki temu do tej pory zmiany zgodne z rekomendacjami audytorów wprowadzono na 330 zebrawach, w tym 151 „zebrach” i „jedynkach” (w 2021 r. pracowano na 36 „zebrach” i „jedynkach”). To oznacza, że już 25 proc. najbardziej niebezpiecznych przejść zostało przebudowane. Kilkadziesiąt kolejnych przejść jest w trakcie przebudowy (w tym zwłaszcza te na ul. Sokratesa i gen. R. Abrahama) lub projektowania.

zdm.waw.pl



Ślizgawki, teatry, warsztaty tematyczne, wystawy

Jak ciekawie spędzić zimę w mieście...



Katarzyna Nowińska

Nie każdy wybiera się na narty czy na snowboard, nie każdy jest miłośnikiem gór czy zimowych wyjazdów nad morze, więc część z nas pewnie spędzi luty w Warszawie. Jednak gdzie jak gdzie, ale w stolicy nigdy nie brakuje ciekawych propozycji spędzenia wolnego czasu.

Dla tych którzy lubią ruch na świeżym powietrzu na pewno frajdą będzie możliwość wybrania się na jedną z warszawskich ślizgawek, a mamy ich przecież spory wybór – zadaszonych i pod gołym niebem, płatnych i bezpłatnych, kameralnych i bardzo dużych. Najbardziej popularne to na pewno lodowisko na Stegnach, Torwar oraz ślizgawka pod Pałacem Kultury i Nauki. Jeśli ktoś chciałby pojeździć na łyżwach w bardziej klimatycznym miejscu, to z pewnością do gustu przypadnie mu lodowisko na Starym Mieście – przy pomniku Syrenki oraz na terenie Praskiego Centrum Koneser. Na Ursynowie przy Alei KEN 60 tuż przy stacji Metra Imielin od 10 lat działa FIGŁOWISKO. Jest to kryta ślizgawka o powierzchni tafli lodowej wynoszącej 1100 mkw. Ursynowskie lodowisko jest miejscem rozgrywek szkolnych i przedszkolnych zawodów i spartakiad. Warto również zaznaczyć, że FIGŁOWISKO zdobyło laur najbezpieczniejszej ślizgawki rodzinnej w Warszawie.

Marna dola służących

Osobom, które interesują się sztuką, jak również historią stolicy polecamy wybrać się do Muzeum Warszawy, gdzie do dnia 22 marca trwa wystawa „Niewidoczne. Historie warszawskich służących”. Ekspozycja przybliży nam realia życia domowych gospośi, które usługiwały w setkach warszawskich mieszkań i domów pod koniec XIX i w pierwszej połowie XX wieku. Na początku XX wieku było ich w mieście aż 40 tysięcy. Rzadko jednak znajdziemy wzmianki na ich temat w przekazach historycznych. Żyły na „zapleczu codzienności”, jakby na drugim planie, ale trwały w Muzeum Warszawy wystawa czyni z nich swe główne bohaterki. Na ekspozycji zobaczyć możemy 400 przedmiotów związanych z życiem codziennym służących – począwszy od kuferków podróżnych, z którymi przybywały do Warszawy, poprzez fartuszki, sprząty do

sprzątania, prania i prasowanie, naczynia kuchenne, serwisy obiadowe, przybory do czyszczenia ubrań i obuwia, nożyce do podcinania zwęglonego knota w świecach woskowych, aż po specyfiki pomocne w tępieniu pluskiew i innego domowego robactwa. Przeczytać możemy, między innymi, o tym jak wyglądały relacje gospośi domowych z pracodawcami, o tym, że często padały ofiarami przemocy, w tym również przemocy seksualnej, jak wyglądał schemat ich dnia pracy oraz jak różne organizacje próbowały przez lata walczyć o prawa tej grupy kobiet.

Warszawskie służące pochodziły ze wsi, głównie z bardzo ubogich rodzin. Od pracodawców dzieliła je nie tylko przepaść ekonomiczna, ale i edukacyjna. Najczęściej nie potrafiły ani czytać, ani pisać i mówiły tylko wiejską gwara. Do stolicy przyjeżdżały w młodym wieku, zwykle pomiędzy 16 a 20 rokiem życia, pełne nadziei, że dzięki pracy i zarobkom uda im się usamodzielnic, pomóc finansowo rodzinie i odłożyć na posag. Niestety, bardzo często pozostawały na samym dole hierarchii społecznej przez całe życie. W tamtych latach praca domowych służących nie była postrzegana jako rodzaj aktywności zawodowej i nie posiadała żadnych uregulowań formalnych. W dwudziestoleciu międzywojennym, mimo usilnych starań i postulatów wielu organizacji i stowarzyszeń, służące pozostawały jedyną grupą zawodową pozbawioną ochrony prawnej.

Kobiety są również w centrum zainteresowania wystawy, na którą do dnia 6 marca zaprasza Narodowa Galeria Sztuki Zachęta. „Kobiety żyją dla miłości” to pierwsza tak duża prezentacja prac Teresy Gierzyńskiej. Artystka, począwszy od lat 60-tych, w swej twórczości koncentruje się na emocjach i doświadczeniach życiowych, które są udziałem kobiet. Gierzyńska wyraża bunt przeciw wyidealizowanym wizerunkom kobiety we współczesnej kulturze masowej i w masowych mediach, walczy ze stereotypami, „szufladkowaniem kobiet” i narzucając im określonych ról społecznych. Biorąc pod uwagę klimat panujący obecnie w naszym kraju w związku z już wprowadzonymi oraz z planowanymi zmianami i poprawkami w różnych ustawach dotyczących życia kobiet, wystawa jest jak najbardziej na czasie.

Janda reżyseruje Czechowa

Miłośnicy teatru nie mają powodów do narzekań, bo z początkiem roku w teatralnych repertuarach mamy sporo premier. Wśród ciekawszych propozycji warto wymienić „Wiśniowy sad” w Teatrze Polskim w reżyserii Krystyny Jandy. Czechow pisał „Wiśniowy sad”, bę-



dąc już poważnie chory i obraz przedstawionej w dramacie zgłady świata opartego na starym porządku, dodatkowo wzmocniony jest osobistym cierpieniem i przecuciem zbliżającej się śmierci. Mimo to wielki mistrz nie chciał, by jego ostatnie dzieło było łązawym dramatem. Krystyna Janda, mówiąc o swej pracy nad sztuką, podkreśla, że „Wiśniowy sad” jest tragedią, ale opowiedzianą komediowymi środkami. W obsadzie spektaklu znalazło się wielu znanych i lubianych aktorów, takich jak między innymi, Jerzy Szejbal, Joanna Trzepiecińska, Szymon Kuśmider czy Anna Cieślak. Na szczególne wyróżnienie zasługują kreacja stworzona przez Dorotę Landowską, która wciela się w postać Wari. Poza świetną grą aktorską zachwyć budzą kostiumy oraz scenografia – stylizowane na XIX wieczne żyrandole, ściana pełna obrazów, pełne detali przeszklone wnętrza, które pozwalają stworzyć na scenie jednocześnie kilka planów akcji.

Pod koniec lutego w Teatrze Syrena czeka nas premiera kolejnego musicalu. „Piplaja” to opowieść o Stefani Grodzieńskiej – pisarce, aktorce estradowej i teatralnej, wybitnej satyryczce i współzałożycielce właśnie Teatru Syrena. Grodzieńska szerzej publicznie znana była ze swych występów w Polskim Radiu i Telewizji Polskiej oraz z felietonów, które ukazywały się na łamach „Szpilek” i „Przekroju”. Była kobietą łamiącą stereotypy, odważną i niezależną. Swą aktywnością w wielu obszarach kultury i sztuki, zdominowanych przez mężczyzn, przecierała szlaki kolejnym pokoleniom polskich kobiet. Słowo „Piplaja” pochodzi z przedwojennego żargonu i oznacza młode początkujące aktorki, tancerki i autorki. Artystka używała często tego słowa w swej twórczości. Sama też była „piplają”, kiedy debiutowała na scenach przedwojennych warszawskich teatrów i kabaretów. Akcja musicalu obejmuje trzy okresy – lata 20. i 30. XX wieku – złotej ery swingu, gdy w stolicy kwitło życie artystyczne, działały liczne kabarety i rewie, czas okupacji oraz lata powojenne, gdy mimo niesprzyjającego klimatu i sztuce klimatu politycznego odradza się warszawska scena i życie towarzyskie.

Dla dzieci i młodzieży, które właśnie zaczynają ferie bardzo ciekawą propozycję przygotowało Muzeum Pałacu Króla Jana III Sobieskiego w Wilanowie.

Pierwszą atrakcją będą warsztaty historyczno-rękodzielnicze „Pandora – królowa wśród lalek”, które odbędą się już w najbliższą sobotę 5 lutego. Uczestnicy zajęć dowiedzą się jakie role odgrywała na przestrzeni wieków lalka, zanim stała się zwykłą dziecięcą zabawką. Usłyszą też historię lalki Pandory i zobaczą jej replikę. Drugą część warsztatów poświęconą będzie tematyce mody panującej na dworze króla Jana III Sobieskiego. Nie lada gratką dla najmłodszych będzie możliwość przymierzenia stroju szlachcianki albo szlachcica. Na zakończenie zajęć każdy będzie mógł wczuć się w rolę nadwornego krawca i zaprojektować strój dla króla. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 11 zbiórką w Oficy Kuchennej Pałacu.

Ptasi apetyt u króla Sobieskiego

W niedzielę 6 lutego Muzeum Pałacu Króla Jana III Sobieskiego zaprasza z kolei na warsztaty przyrodnicze „Ptasi apetyt”. Zajęcia poświęcone będą tematyce dokarmiania ptaków zimą. Gdy temperatura powietrza spada poniżej zera, a ziemię pokrywa warstwa śniegu i lodu, ptakom trudno zdobywać się konieczny do przeżycia pokarm. Od lat ludzie dokarmiają ptaki zimą pomagając im w ten sposób przetrwać ten trudny okres w roku. Jednak decydując się na taką pomoc, powinniśmy nieść ją w sposób mądry i odpowiedzialny. Niezwykle ważny jest dobór właściwego pokarmu, by ptakom rzeczywiście pomóc, a nie zaszkodzić. Dobrym wyborem będą niektóre nasiona, takie jak, między innymi, słonecznik, kukurydza, czy ziarna takie jak proso, pszenica, czy owies, orzechy oraz suszone owoce. Istotne jest również, aby w wyniku takiego dokarmiania zwierzęta nie straciły naturalnego instynktu zdobywania pożywienia. Stąd zalecane jest umieszczanie pokarmu w specjalnie przygotowanych karmnikach. Zajęcia rozpoczyna się o godzinie 10 w pałacowej Oficy Kuchennej, gdzie młodzi uczestnicy pod okiem specjalisty, wykonają z ziaren zawieszki dla ptaków. Następnie przewidziany jest

spacer do parku, gdzie młodzi pasjonaci ornitologii będą uczyli się rozpoznawać ptaki oraz dowiedzą się, jak należy we właściwy sposób umieszczać pokarm w karmnikach.

Również w niedzielę 6 lutego odbędą się warsztaty kaligrafii „Królewska sztuka pisania”. Uczestników spotkania czeka nauka pisania w królewskim stylu. Młodzi adepci kaligrafii spróbują pisać zarówno gęsimi piórami, jak i stalówkami w obsadkach. Warsztaty rozpoczną się w pałacowej Oficy Kuchennej o godzinie 15 i potrwać około 2 godzin.

W niedzielę 13 lutego placówka muzealna organizuje 3-godzinną wycieczkę do rezerwatu przyrody Morysin. Hasłem przewodnim wyprawy będzie „Morysin na t(r)opie! Uczestnicy wyprawy będą uczyć się rozpoznawać tropy zwierząt i dowiedzą się czym różnią się tropy od śladów. Przy pomocy lornetek wszyscy będą mogli przyjrzyć się z bliska różnym zwierzętom żyjącym na terenie rezerwatu. Uczestnicy wycieczki dowiedzą się, jak należy obsługiwać się kompasem w celu sprawnego poruszania się po lesie. Zbiórka osób biorących udział w zajęciach odbędzie się o godzinie 10 przy budynku kasy, a w przypadku niesprzyjającej pogody (deszcz, silny wiatr) w Oficy Kuchennej Pałacu.

Placówka przygotowała także propozycję spotkania w wersji on-line. W środy 9, 16 i 23 lutego w godzinach od 11 do 12 oraz w soboty 5, 12, 19 i 26 lutego w godzinach od 16 do 17 na platformie MS Teams będą odbywały się zajęcia „Czas na bal”. Uczestnicy spotkania będą pomagali parze królewskiej wybrać kostiumy, przygotować salę balową oraz nauczą się dworskich ukłonów. Zainteresowani udziałem w spotkaniu powinni dokonać rezerwacji miejsca najpóźniej do godziny 16 w dniu poprzedzającym wydarzenie. Szczegółowe informacje na temat poszczególnych zajęć oraz sposobu zakupu biletów dostępne są na stronie www.wilanow-palac.pl w zakładce „Ferie w Wilanowie”.

Spotkanie z Pchłą Szachrajką

Młodzi miłośnicy teatru mają w czym wybierać w najbliż-

szym czasie. Dla widzów Teatru Baj, mieszczącego się przy ulicy Jagiellońskiej 28, będą to pierwsze zimowe ferie w odnowionym budynku. Luty zacznie się spektaklami „Plastusiowy pamiętnik”. Na książce Marii Kownackiej wychowało się już kilka pokoleń Polaków, a teraz Lech Chojnacki przenosi tę wesołą historię na teatralne deski. Kolejny spektakl zabierze najmłodszych widzów do domu Małej Be, gdzie z kosza na pranie same uciekają różne części garderoby. Przeważnie „Niesamowite przygody Skarpetek” w reżyserii Roberta Jarosza będzie można zobaczyć od 5 do 11 lutego. Również jeszcze w lutym Teatr Baj zaprasza na uwielbiany zarówno przez dzieci, jak i przez dorosłych spektakl „Dziadek do orzechów” w reżyserii Ewy Piotrowskiej.

Z kolei Teatr Syrena już w pierwszy weekend lutego proponuje najmłodszym widzom sztukę „Dzieci z Bullerbyn.” Spektakl świetnie oddaje klimat znanej powieści Astrid Lindgren. Opowieść o perypetiach młodych mieszkańców szwedzkiej wioski Bullerbyn jest wciąż jedną z ulubionych książek dzieci na całym świecie. Teraz przygody wesołej paczki przyjaciół możemy oglądać na deskach Syreny.

W Teatrze Narodowym w weekend 19 i 20 lutego zobaczyć będzie można kultową „Pchłą szachrajkę” w reżyserii Anny Seniuk. Dzięki niesamowitej scenografii i kostiumom młodzi widzowie przenoszą się w pełen kolorów świat bajkowych postaci. Pchła Szachrajka ciągle psoci. W karnawale kocha bałę, kocha tańczyć wieśnięckiego walca. Jest sprytniutka i złośliwa, jak stereotypowa bajkowa pchła. A publiczność, zarówno ta dziecięca, jak i dorosła raz po raz zanoszą się od śmiechu. Dobra zabawa gwarantowana.

Świetnie można się też bawić w rodzinnym parku trampolin i zabaw „Fun Zone” na Bemowie. W ferie od 7 do 11 lutego w godzinach od 8 do 16 placówka zaprasza na różne ciekawe zajęcia z cyklu „Ferie na sportowo z Fun Zone”. W programie tej półkolonii poza zabawami na trampolinach znalazły się, między innymi, zajęcia kulinarne, plastyczne i akrobatyka.





Elektryki dla czystości miasta

Z pożytkiem dla środowiska, z korzyścią dla czystości m. st. Warszawy. Zarząd Oczyszczania Miasta (ZOM) wzbogaca flotę o samochody elektryczne, które będą wykorzystywane w codziennym monitoringu czystości i realizacji prac porządkowych. To kolejna miejska jednostka, która zdecydowała się na niskoemisyjne pojazdy.

Auta elektryczne wzmocniają flotę samochodów służbowych warszawskiego Zarządu Oczyszczania Miasta. Z czterech pojazdów będą korzystać kontrolerzy, którzy całonocowo monitorują stolicę pod kątem czystości, sprawdzają, jak firmy porządkowe wywiązują się ze swoich zadań polegających na utrzymaniu czystości ulic, torowisk, chodników i przystanków, a także opróżniania koszy. Ponadto zimą kontrolują warunki panujące na jezdniach, co jest konieczne przy podejmowaniu przez ZOM decyzji o akcjach plugoposypywarek.

Samochody elektryczne pojawiają się w Zarządzie Oczyszczania Miasta jako odpowiedź na wymogi ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych. Jednocześnie zauważamy codzienne korzyści z eksploatacji tego typu pojazdów. Choćby to, że ich użytkowanie na większą skalę, w tak ogromnym mieście jak Warszawa, może poprawić komfort życia mieszkańców. Doceniamy, że napędzane elektrycznie pojazdy przyczyniają się do redukcji hałasu. Wpływają także korzystnie na jakość powietrza, a w tym obszarze od lat prowadzimy w stolicy szereg działań, także w zakresie prac porządkowych – mówi Tadeusz Jaszczółt, dyrektor Zarządu Oczyszczania Miasta.

Dla czystości i środowiska

ZOM będzie korzystał z 4 samochodów marki Renault ZOE E-Tech dostarczonych przez koncesjonera Renault Carrara z Lublina. Nowe pojazdy elektryczne są przystosowane do ładowania we wszystkich rodzajach terminali w Warszawie, jak również gniazdkach domowych. Elektryki, dzięki możliwości wykorzystania odnawialnych źródeł energii, korzystnie wpływają na środowisko, nie generując szkodliwych związków. Do tego wykazują niższą awaryjność.

Niskoemisyjne samochody przez 3 lata będą użytkowane przez ZOM na zasadzie wynajmu, przetarg na tę usługę wygrała firma Arval Service Lease Polska sp. z o.o. Dzięki dofinansowaniu w kwocie 108 tys. z programu "Mój elektryk" Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Go-

spodarki Wodnej koszt eksploatacji jednego pojazdu wyniesie 2,2 tys. zł miesięcznie.

Ekodziałania Zarządu Oczyszczania Miasta

Wynajem samochodów elektrycznych to kolejne proekologiczne działanie Zarządu Oczyszczania Miasta. Narzędziem pracy kontrolerów ZOM są także od lat służbowe rowery. Wśród innych działań jest także ekowspółpraca z miejskimi ośrodkami sportowymi. Woda, która była wypuszczana z basenów w czasie przerw technicznych, nie trafiła do kanalizacji. Została przepompowana do zmiatarek i zmywarek, by posłużyć do sprzątnięcia warszawskich ulic i torowisk tramwajowych.

Na Pradze-Południe ZOM ustawił 80 ulicznych koszy do segregacji w ramach realizacji projektu z budżetu obywatelskiego. W każdej z 20 lokalizacji pojawiły się po cztery pojemniki - na szkło, papier, metal i plastik oraz bioodpady.

Od kilku lat Zarząd Oczyszczania Miasta daje też drugie życie kwiatom. Rośliny dekorujące pętle tramwajowe i autobusowe przy sezonowej wymianie gatunków trafiają do mieszkańców.

Jeszcze więcej elektryków

Samochody elektryczne zasilają nie tylko flotę Zarządu Oczyszczania Miasta, ale także innych miejskich jednostek. Zarząd Dróg Miejskich dysponuje 20 takimi pojazdami, z czego 9 to samochody do e-kontroli płatnego parkowania. Ostatnio elektryczną śmieciarkę testowało Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania.

Warszawa stawia także na elektryczne autobusy. Obecnie mieszkańców stolicy wożą już 162 elektryki. A to tylko część nisko- i zeroemisyjnych pojazdów. Miejskie autobusy spalinowe sukcesywnie zastępowane są także hybrydami i gazowcami.

Czysta Warszawa - wspólna sprawa

Zarząd Oczyszczania Miasta jest w Warszawie kluczową jednostką, której działania wpływają na wysoki poziom porządku w stolicy. ZOM organizuje sprzątanie znaczącej części terenów miejskich: 1300 km ulic, 3,4 mln mkw. chodników i przystanków oraz opróżnianie 12 tys. ulicznych koszy. Ważnym elementem systemowego podejścia do kwestii estetyki przestrzeni publicznej są działania kontrolne w zakresie właściwego utrzymania czystości i porządku, jakie ZOM prowadzi wobec zarządców pozostałych terenów.

Zarząd Oczyszczania Miasta

Wsparcie UE dla Warszawy i regionu

Delegacja Komisji Europejskiej odwiedziła Warszawę i Mazowsze. Rozmowy dotyczyły głównie pozyskania dla tzw. RWS ponad 2 miliardów euro funduszy UE na wsparcie m.in. mobilności miejskiej, sektora badawczo-rozwojowego, edukacji i zielonej transformacji.

Emma Toledano Laredo w Warszawie

Do Warszawy przyjechała delegacja Komisji Europejskiej pod przewodnictwem Emmy Toledano Laredo – Dyrektor ds. wdrażania programów w Dyrekcji Generalnej ds. polityki regionalnej i miejskiej Komisji Europejskiej. Na spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego, w którym uczestniczyli Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy i Adam Struzik – marszałek Województwa Mazowieckiego, omówione zostały kwestie wsparcia ze środków Unii Europejskiej na lata 2021-2027 dla metropolii warszawskiej, tj. Warszawy i 69 okolicznych gmin z dziewięciu powiatów, stanowiących w nazewnictwie UE tzw. Region Warszawski Stołeczny (RWS).

2 mld euro dla metropolii?

W ramach trwającego obecnie procesu programowania w/w środków w grę wchodzi pozyskanie dla RWS ponad 2 miliardów euro funduszy UE, w tym 500 milionów euro w ramach programu dla województwa mazowieckiego na wsparcie mobilności miejskiej, sektora badawczo-rozwojowego, edukacji, zielonej transformacji oraz innych dziedzin z zakresu polity-

ki spójności UE. Środki te mogą zostać przeznaczone dla metropolii warszawskiej po pozytywnej decyzji Komisji Europejskiej, o którą Prezydent m. st. Warszawy wnioskuje wraz z władzami województwa mazowieckiego.

Alokacja środków dla metra

Rozmowy dotyczyły także umożliwienia dalszego rozwoju systemu warszawskiego metra, wspieranego ze środków UE już od początku członkostwa Polski, tj. od 2004 roku. Współfinansowanie unijne dla metra w nowej perspektywie finansowej także wymaga akceptacji Komisji Europejskiej w zakresie zapewnienia odpowiedniej alokacji środków Funduszu Spójności.

– W nowej perspektywie finansowej UE chcemy przede wszystkim inwestować w mobilność i projekty infrastrukturalne, w tym planujemy dalszy rozwój systemu warszawskiego metra, ale dzisiaj walczymy jednak nie tylko o pieniądze dla samej Warszawy, ale dla wszystkich samorządów, mazowieckich przedsiębiorców, uczelni, słowem mieszkańców metropolii warszawskiej – podkreślił prezydent Rafał Trzaskowski.

W trakcie rozmów z przedstawicielami Komisji Europejskiej wskazane zostały wciąż widoczne różnice rozwojowe w naszej metropolii, w której ponad połowa gmin to gminy wiejskie, a potrzeby wsparcia unijnego są w wielu przypadkach tożsame z potrzebami pozostałej części województwa. Znajduje to odzwierciedlenie chociażby w poziomie dochodów własnych gmin metropolii, gdzie m. st. Warszawa notuje wskaźnik ponad 7 tys. zł na mieszkańca, zaś w gminie Jądrów jest to wartość czterokrotnie mniejsza (ok. 1,7 tys. złotych per capita).

– Przed nami nowe unijne rozdanie. Dla Mazowsza to szansa na kolejne inwestycje i dalszy rozwój – mówił marszałek Adam Struzik.

Delegacja Komisji Europejskiej odwiedziła także gminę Wiązowna, gdzie wraz z przedstawicielami miejscowego samorządu oraz ościennych gmin Józefów i Osieck rozmawiano o współpracy w ramach metropolii warszawskiej oraz niezbędnym wsparciu ze środków UE w najbliższych latach także dla mniejszych gmin RWS. **MBL**



List ● List ● List ● List ● List ● List ● List

Śmieciowe ceny skandaliczne...

Uragające wszelkim zasadom, w tym zasadzie równości obywateli w świetle Konstytucji RP, jest zmuszanie przez kolejną uchwałę Rady Warszawy, by jedna osoba w Warszawie płaciła aż 85 złotych miesięcznie za posegregowane surowce wtórne – tyle samo, co cztery osoby, podczas gdy mieszkaniec Krakowa płaci 23zł, Lublina – 24,80 zł, Poznania – 25 zł, Wrocławia – 25,50 zł i w większości polskich miast i miejscowości miesięczna kwota za posegregowane surowce wtórne oscyluje wokół 25 złotych od osoby!

W Krakowie miesięczną kwotę za posegregowane surowce wtórne nawet obniżono do 23 zł od osoby. Krakowscy radni nie zgodzili się na tak horrendalne podwyżki opłat, jakie miały miejsce w Warszawie od marca 2020 (wzrost opłat o 550%!). W Warszawie skutki wieloletnich zaniechań urzędniczych przerzuca się na mieszkańców.

Uchwała RW jest również sprzeczna z prawem unijnym, a konkretnie z dyrektywą unijną mówiącą o opłatach za wytworzone odpady. Każda zdroworozsądkowo myśląca osoba wie, że 1 osoba generuje zaledwie ułamek ilości odpadów wytwarzanych przez cztery osoby, jakże miałyby więc płacić identyczną stawkę, aż 85zł miesięcznie!

Uchwała nie uwzględnia aktualnej możliwości dopłat do systemu w celu zmniejszenia opłat pobieranych od mieszkańców a tym m. in. tłumaczone tak wysokie, najwyższe w całej Polsce i w całej Unii Europejskiej opłaty za posegregowane surowce wtórne w Warszawie! Najbardziej nieudolny i najdroższy bajzel, który stał się pośmie-

wiskiem w całej Polsce, wynika z karygodnych zaniechań i zmarnowania kilkunastu lat przez osoby odpowiedzialne od czasu wejścia dyrektywy unijnej w 2008 roku. Inne miasta, jak np. Kraków, zdążyły w tym czasie zbudować instalacje do przetwarzania i recyklingu. MPO obsługuje Kraków tak dobrze, że nawet obniżono miesięczną opłatę do 23 zł od osoby! W Lublinie kwota za posegregowane surowce wtórne od osoby wynosi 24,80 zł i gospodarze miasta nie planują podwyżek dla swoich mieszkańców.

Karygodne i niegodziwe jest, żeby mieszkaniec Warszawy był zmuszony płacić aż 85 zł miesięcznie za posegregowane surowce wtórne, tyle samo, co cztery osoby! Domagamy się ustalenia przyzwoitej stawki 25 zł od osoby, a nie upokarzania ludzi poprzez odsyłanie ich do opieki społecznej. Jako mieszkańcy jesteśmy zbulwersowani i domagamy się natychmiastowej zmiany tej kolejnej rażąco niesprawiedliwej, niekonstytucyjnej i sprzecznej z prawem unijnym uchwały Rady Warszawy, uderzającej zwłaszcza w gospodarstwa jednoosobowe.

Do czasu zrobienia porządku z najdroższym i nieudolnym systemem w Warszawie, na którym zarabiają prywatne firmy kosztem mieszkańców, domagamy się, by miasto dopłacało różnicę do kwoty 25 zł od osoby!

Segregujemy szkło, plastik, metale, papier od 20 lat. Przez wiele lat nam, mieszkańcom warszawskiego Ursynowa, wspaniale współpracowało się ze Stowarzyszeniem EKON, które odbierało surowce wtórne bezpośrednio od mieszkańców i domagamy się przywrócenia tej korzystnej społecznie i dla środowiska naturalnego współpracy. Jedynie na pojemnik na resztki biodegradowalne musieliśmy czekać aż 18 lat. Kompost jest cennym nawozem, a nie żadnym odpadem. Szkło, plastik, metale, papier to cenne surowce wtórne, a nie „śmieci”. Nas do recyklingu zmuszać nie trzeba, byliśmy jego pionierami.

Segregujemy surowce wtórne od 20 lat i domagamy się opłaty 25 złotych od osoby, jak w znanej większości polskich miast i miejscowości obowiązujący system naliczania opłat za posegregowane surowce wtórne od osoby, system najbardziej sprawiedliwy, najczęściej stosowany i akceptowany, gdzie jedna osoba płaci 25 zł, a 3 osoby 75 zł.

Aleksandra Rejman

Nowe windy na pierwszej linii metra



Zarząd Transportu Miejskiego szuka wykonawcy, który zbuduje cztery windy przy północnej stronie stacji pierwszej linii metra Pole Mokotowskie. To kolejne windy do budowy na najstarszym odcinku warszawskiego metra.

Południowa część pierwszej linii metra była projektowana i budowana w latach 80 i 90-tych, dlatego niektóre rozwiązania tam zastosowane nie wytrzymują próby czasu, m. in. windy ułatwiające dostanie się do podziemnej kolei nie były budowane przy wszystkich wejściach. Później budowane odcinki od początku zostały pomyślane tak,

żeby dostęp do peronów był łatwy i wygodny z każdego miejsca. Starsze stacje linii M1 są systematycznie modernizowane i windy dobudowano już na stacjach Imielin (dwie), Stokłosy (dwie), Ursynów (dwie), Raclawicka (jedna) i Służew (jedna). Stacja metra Pole Mokotowskie powstała ponad 25 lat temu, razem z pierwszym oddanym do użytku odcinkiem linii M1 i windy ułatwiające wejście na stację zbudowano tylko po jej południowej stronie.

Teraz Zarząd Transportu Miejskiego ogłosił przetarg na budowę czterech wind przy głowicy północnej, nieopodal ulicy Stefana Batorego. Trzema z nich pasażer-

rowie zjadą na poziom antresoli z wejść: wschodniego i zachodniego (po obu stronach Alei Niepodległości, przy już istniejących zejściach do metra na wysokość ulicy G. Bruna) oraz z chodnika wzdłuż torowiska prowadzącego na przystanek tramwajowy. Czwarą windę połączy poziom antresoli z poziomem peronu.

Wykonawca przygotowuje także nowe oznakowanie dotykowe oraz wymieni na całej północnej głowicy stacji Pole Mokotowskie istniejące oznakowanie (listwy prowadzące i metalowe guziki). Pojawiają się również zaktualizowane mapy tyflograficzne, uwzględniające nowe windy.

Zapewni się też przeprowadzenie badań, polegających na stałym nadzorze archeologicznym przy robotach ziemnych. To standardowe działanie. Podobnie było np. przy budowie wolskich stacji metra czy w czasie kopania tuneli na Targówku.

Oferty w przetargu można zgłaszać do czwartku 10 lutego, do godziny 11:00. Zwycięzca na realizację zamówienia będzie miał osiem miesięcy od dnia zawarcia umowy. Musi się z tym jednak uporać nie później niż do 10 grudnia 2022 r.

Nowe obiekty, sukcesy na Igrzyskach Olimpijskich i wsparcie dla sportowców

Sportowe podsumowanie 2021 roku

W minionym roku m. st. Warszawa świętowało nie tylko sukcesy sportowców, w tym medale olimpijskie, ale też otwierało nowe obiekty, organizowało miejskie wydarzenia sportowe czy przyznawało stypendia i nagrody.

– Rok 2021 w warszawskim sporcie był bardzo intensywny, warszawiacy walczyli o medale na Igrzyskach Olimpijskich i Paraolimpiadzie w Tokio, zakończyliśmy modernizację Ośrodka Hutnik, a Ośrodek Skra po latach wrócił w ręce Warszawy. Zaczęliśmy też remont basenów Inflancka, zamontowaliśmy nową konstrukcję lodowiska na Starym Mieście, a do tego przyznaliśmy prawie 400 stypendiów sportowych i dofinansowaliśmy 47 imprez rekreacyjno-sportowych – podsumowała wiceprezydentka m. st. Warszawy Renata Kaznowska.

Inwestycja w obiekty sportowe

W sierpniu 2021 zakończyła się rewitalizacja kompleksu sportowego - Ośrodka Hutnik przy ul. Marymonckiej 42 na Bielanach. W skład nowoczesnego obiektu wchodzi: stadion z trybunami, dwa boiska boczne i cztery korty tenisowe, dostępne również zimą. Obiekt jest pięknie położony, w centrum zielonych Bielan i świetnie skomunikowany, blisko Wisłostrady. Wartość inwestycji wyniosła ponad 44 milionów złotych.

W minionym roku rozpoczął się także remont w Ośrodku Inflancka. Powstały nowe, letnie

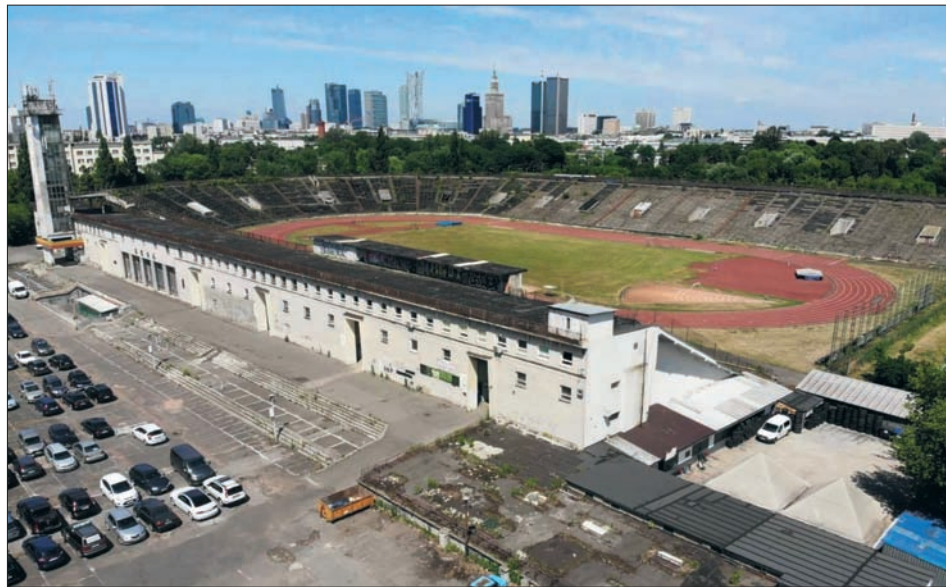
pawilony z przebieralniami, basen zewnętrzny z atrakcjami wodnymi, taras widokowy i pawilon gastronomiczny. Po sezonie letnie ruszyły dalsze prace nad budową nowego zewnętrznego basenu sportowego o długości 25 metrów z częścią rekreacyjną, zjeżdżalnią, masażami i gejzerami oraz boiskiem do sportów plażowych. Na inwestycję z budżetu miasta przeznaczono prawie 9 milionów złotych.

Z kolei doskonale znane wszystkim warszawiakom i warszawiankom lodowisko przy pomniku Syrenki na Starym Mieście ma od tego roku całkowicie nową konstrukcję, która zastąpiła dotychczasową, mocną wyłożoną drewnianą. Zastosowano nowoczesne rozwiązania, które pozwalają na mniejsze zużycie prądu i wody, skracają czas montażu i demontażu, a także wpływają na szybsze mrożenie tafli. Wartość tej inwestycji wyniosła prawie 1,5 milionów złotych.

Warszawa z każdym rokiem staje się coraz bardziej przyjazna dla osób z niepełnosprawnościami. W 2021 r. w 10 ośrodkach sportowych zamontowano systemy pętli indukcyjnych, wspomagające osoby korzystające z aparatów słuchowych. Przeznaczone są do obsługi punktów kasowych i informacyjnych.

Stypendia sportowe

395 – dokładnie tyle stypendiów zostało przyznanych warszawskim sportowcom i ich trenerom, z czego 25 to stypendia olimpijskie. Łącznie na ten cel wydano prawie 4 miliony złotych.



Stypendia sportowe m. st. Warszawy adresowane są do warszawskich sportowców, którzy uzyskali wysokie wyniki w randze mistrzowskiej w międzynarodowym lub krajowym, w kategorii wiekowej: junior, młodzieżowiec, senior, a także do trenerów zawodników olimpijskich. Dzięki stypendium wymierne wsparcie finansowe trafia zarówno do utalentowanej i zaangażowanej młodzieży, jak i już odnoszących sukcesy sportowców i ich trenerów.

Dofinansowanie imprez sportowo-rekreacyjnych

W 2021 r. Warszawa dofinansowała organizację 47 imprez sportowo-rekreacyjnych. Przeznaczono na to prawie 2 miliony

złotych. Z kolei w ramach szkolenia i współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży, dotację otrzymały 222 organizacje sportowe, a szkoleniem objęto 30 607 młodych sportowców w 50 dyscyplinach.

Wsparcie otrzymały również warszawskie drużyny występujące w ogólnopolskich rozgrywkach ligowych w grach zespołowych. Dla 41 drużyn grających na poziomie ekstraklasy, I i II ligi w dyscyplinach: baseball, futbol, piłka siatkowa, piłka wodna, rugby przyznano w sumie dotacje w wysokości ponad 3 milionów złotych.

Łącznie w 2021 r. przeprowadzono 17 otwartych konkursów ofert z zakresu wspierania

i upowszechniania kultury fizycznej, a wydano na ten cel ponad 28 milionów złotych.

Nagrody sportowe

Nagrody sportowe m. st. Warszawy adresowane są do zawodników reprezentujących warszawskie kluby sportowe. W porównaniu z rokiem 2020 wydawkowano o ponad 37% więcej środków, a większość nagród przyznano z inicjatywy prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego.

Wręczono 43 nagrody sportowe m. st. Warszawy na łączną kwotę ponad 460 tys. złotych. Z uwagi na rok olimpijski prezydent Rafał Trzaskowski przyznał również rekordowe nagrody w kwocie od 51 tys. do 68 tys. złotych za zdobyte medale

na Igrzyskach Olimpijskich oraz Igrzyskach Paraolimpijskich Tokio 2020.

Inne inicjatywy sportowe

W 2021 roku wydarzyło się też coś, na co wielu warszawiaków czekało od lat. Dzięki decyzji sądu m. st. Warszawa udało się odzyskać zrujnowany kompleks sportowy przy ul. Wawelskiej 5 „Skra”. Od tego czasu Aktywna Warszawa we współpracy z Zakładem Remontów i Konserwacji Dróg wyburzyła obiekty zagrażające bezpieczeństwu użytkowników, uprzątnęła 70% zaniedbanego od kilkudziesięciu lat terenu, ukończyła 80% nowego ogrodzenia oraz zabezpieczyła wadliwe lub groźne dla ludzi elementy instalacji.

Ośrodek Polonia przy ul. Konwiktorskiej 6 zyska nowe oblicze. Jesienią ubiegłego roku podpisano umowę na projekt kompleksu sportowego, w którego skład wejdzie nowy stadion z trybunami, hala sportowa, Centrum Wsparcia Sportu oraz plac miejski z fontanną i kawiarniami.

Mimo wciąż trwającej pandemii w 2021 udało się zorganizować wiele imprez sportowych dla dorosłych, dzieci i młodzieży m. in.: nowy cykl treningów Śladami Kampinoskiego Parku Narodowego, 30. Bieg Powstania Warszawskiego, Powitanie Lata w Ośrodku Moczydło, Pierwszą Olimpiadę Przedszkolaków w Ośrodku Hutnik czy Wirtualny Bieg Niepodległości pod hasłem „Pobiegnij dla siebie”.

MBL



Wojtek Dąbrowski

Rej uwspółcześniony

4 lutego 2022: 517 lat temu (1505) urodził się Mikołaj Rej
KRÓTKA ROZPRAWA Z UDZIAŁEM PANA, WÓJTA I PLEBANA

Rzecz wydarzy się w niedalekiej przyszłości

Woźny Trybunału:

Masz co chciałeś, suwerenie!
Oto ważne obwieszczenie.
Ciesz się! Już nadeszła pora,
By obalić dyktatora!
Panów, wójtów i plebanów
Czeka dziś... Trybunał Stanu.

Suweren:

Czas najwyższy! Wreszcie! Brawo!
Respektować trzeba prawo.
Sejm nas zawiódł, rząd nas zawiódł!
Czas położyć kres bezprawiu.
Naród dłużej się nie zgadza,
Żeby taka była władza.

Fakt. Wybraliśmy dość głupio.
Drugi raz nas nie przekupią.
Dziś się wszyscy ucieszyli,
Że dożyli takiej chwili.
Co dziś będzie na wokandzie?

Woźny Trybunału:

Wpłynął pozew przeciw bandzie,
Zarzut o łamanie prawa.
Rozpoczyna się rozprawa.
Krótka. Potrwa z górą tydzień.
Cisza! Proszę wstać! Sąd idzie.

Sędzia:

Oskarżeni: pan, wójt, pleban.
Uzasadniać nie potrzeba,
Że to jest przestępca grupa,
Co do władzy szła po trupach.

Suweren:

Trójca, tyle, że nie święta.
Czas się wreszcie opamiętać!
Członkom tej przestępczej grupy

Trzeba dobrać się do dupy.

Konstytucję mają za nic,
Czym wkurzają nas do granic.
Wszyscy, mówiąc między nami,
Mają sporo za uszami.

Koniec rządów jasnie pana!
Dobra zmiana - odwołana.
Święty Boże nie pomoże.
Czas się rozstać z Żoliborzem.

Pan:

Miły wójcie, co się dzieje?
Sztamę mieliśmy z Andrzejem.
Nieraz mówił: Jarosławie,
W razie czego – utaskawię.
A tymczasem, wolne żarty,
Chyba czmychnął gdzieś na narty.

Przyjaciela poznać w biedzie.
Sam zostałem. Będę siedzieć?
Ponoć Jacka z Woronicza
Też więzienna czeka pryca.

Wójt:

Miły panie, my prostacy,
Chcemy kasę mieć bez pracy.
Pan zachęcał: miły wójcie,
Szmalu sobie nie żałujcie.
Pan mi sam doradzał w kółko,
Związać los z państwową spółką.

Ja dziś sobie bardzo cenię,
Umieszczenie mnie w Orlenie.
Ale miałem być bezkarny,
A tu koniec widzę marny.
Z posad mnie suweren wymiół.

Pan:

Trzeba było siedzieć w Pcimiu.

Pleban:

Za to nam się bosko żyje.
W kurii ręka rękę myje.
Bo nie pierwszy raz się zdarza
Sojusz tronu i ołtarza.

Pan:

Drogi ojciec Tadeuszu,
Ludzie chcą nam natrzeć uszu.
Nie porywa ich idea,
Geotermi i muzea.
Nie chcą już oddawać renty,
Żeby wspierać twe przekręty.

Pleban:

Mieli być oddani Bogu,
Ciemni jak tabaka w rogu.
Ciemny lud miał wszystko kupić.

Pan:

Coraz trudniej go ogłupić.
Sytuacja niewesoła.
Nikt nie słucha już Kościoła.

Pleban:

Gdyby nie cholerna Unia,
Szmal by płynął do Torunia.
A tak? Kasę diabli wzięli,
Bo odcięli szmal z Brukseli.

Pan:

Sam radziłeś mi: Mój synu,
Dobierz prima sort kretynów,
Żeby każdy, chodzi o to,
Pożytecznym był idiotą.

Powtarzałem im: chłopaki,
Na każdego z was mam haki.
Macie robić to co zechcę,
Lub po czarnej dam polewce.

Każdy musiał mnie popierać,
Poczynając od premiera.
Lecz kto partii wiernie służył,
Mógł na bonus liczyć duży.
Można było kraść bezkarnie.

Wójt:

Lecz dlaczego tak niezdarnie?

Pan:

Fakt. Oddałem władzę durniom.
Zbyszek przegiął. Zadarł z Unią.
W sądownictwie tak nagnoił,
Że się sam o stołek boi.

Przeogromną czuł pokusę
By szpiegować Pegasusem.
Nie namyślał się zbyt wiele,
Zrobił geszeft z Izraelem.
Wiedząc, że go nikt nie ruszy,
Nie rozliczył się z funduszy.

Nieżył kociół mam z Sasinem.
Tuszowałem jego winę.

On wydawał się najlepszy,
Lecz co dotknie, wszystko spieprzy.

Za oświatę wziął się Czarnek,
Ale są widoki marne.
Miał zadanie w tej kadencji
Pozbyć się inteligencji.

Nie jest orłem intelektu,
Lecz już zmienił listę lektur,

Wzbogacając szkolne treści,
Gruntowaniem cnot niewieścich.

Ale się rozlało mleko,
Sprawy zaszły za daleko.
Władza z ręki się wymyka,
Co za cios dla polityka!

Marian nasał mi kontrole,
Chce odgrywać główną rolę.
Wie zbyt dużo. Zacznie sypać.
Nie zdążyłem zniszczyć typu.
Romek umknął też spod ręki...

Pleban: Widać byłeś nazbyt miękki.

Pan:
Niech szlag trafi. Same... szuje!
Już nad niczym nie panuje!
A przekręty są ogromne.
O mych wieżach już nie wspomnę!

Miałem wszystko dogadane
Z Erdoganem i Orbanem.
Postawiliśmy na Trumpa,
Już na Kremlu lał się szampan,
A tu jasny gwint! Gangrena!
Czort podestał nam Bidena.

To już koniec. Dziś o świcie
Miałem sen. Nie uwierzycie!
Chcą nam dobrać się do tyłka.
Czeka stryczek albo zsyłka.
Przyszła kryska na Matyska.

Wójt:
Trzeba było wcześniej przyskać.

Ciąg dalszy nastąpi

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

MKWD zaprezentuje po raz pierwszy Krótką rozprawę z udziałem pana, wójta i plebana na najbliższym spotkaniu autorskim w restauracji Winowajcy Roku (Ursynów, ul. Romera 4b, obok tężni w parku im. Jana Pawła II) w poniedziałek 7 lutego 2022 o godz. 18. Zapraszamy.

Kronika Stróżów Prawa



Najpierw się szarpali, później wybili szybę

Policjanci zatrzymali dwóch 20-latków, podejrzanych o wybiecie szyby wystawowej w jednym ze sklepów. Mężczyźni najpierw szarpali się między sobą, a następnie jeden z nich umyślnie wybił szybę w sklepie.

Kilka minut po godzinie 13.00 policjanci zostali wezwani w okolice ul. Gotarda na Mokotowie, gdzie z miejsca wybiecia szyby witrzynowej sklepu mieli uciec dwaj sprawcy. Według relacji 41-latkich obaj mężczyźni najpierw się kłócili, później doszło między nimi do szarpaniny. Kobieta próbowała ich nawet rozdzielić, ale bezskutecznie. Weszła więc do sklepu, zostawiając na zewnątrz panów dochodzących swoich racji siłowo. Po chwili, wchodzący do sklepu inny klient powiedział, że szarpiący się pod sklepem mężczyźni wybili szybę i uciekli w stronę ul. Rzymowskiego.



mienia grozi im kara do 5 lat więzienia.

Chrysler zapalił się na Mokotowie

Dochodziła godzina 14.50, kiedy funkcjonariusze II Oddziału Terenowego, jadący 26 stycznia ulicą Nowoursynowską, zauważyli, jak z jednego z samochodów na parkingu przy Łukowej wydobywają się płomienie i gęsty dym. Nie było wiele czasu, funkcjonariusze natychmiast wezwali straż pożarną, a sami ruszyli walczyć z pożarem. Zwykła gaśnica samochodowa tylko stłumiła płomienie, ale na szczęście już po chwili na miejsce przybyła załoga straży pożarnej. Po kilku minutach strażakom udało się ugasić płonące auto.

Gadka Tadka

Alchemia pandemii

Świat oczekuje i jednocześnie szuka odpowiedzi na dwa pytania: kiedy będzie można ogłosić koniec pandemii i skąd konkretnie wypęzł koronawirus SARS-CoV-2? Na oba pytania, niestety, tej odpowiedzi nie ma i długo nie będzie, a na drugie pytanie możemy jej nigdy nie poznać. Najbardziej popularna teza, jakoby wirus pochodził z tak zwanego mokrego targu w chińskim mieście Wuhan, budzi ostatnio coraz więcej wątpliwości. Skąd nazwa „mokry targ”? Sprzedaje się tam mięso z ponad 70 gatunków zwierząt. Wiele z nich zabija się na miejscu, więc wszędzie jest krew przemieszana z wodą służącą do jej splukiwania. Dlatego targowisko nazywane jest „mokrym”.

Tadeusz Porębski



Do dzisiaj ani powyższa, ani żadna inna teza dotycząca źródła pandemii nie została w stu procentach potwierdzona. Wszystkie podnoszą jednak uparcie, że protoplasta koronawirusa Covid-19 pojawił się najpierw u zwierząt. Człowiek dokonał bowiem głębokiej ingerencji w ich środowisko, pozabawiając je m. in. siedlisk, masowo zabijając i prowadząc na nich naukowe oraz pseudonaukowe eksperymenty. Wirus ma więc mnóstwo okazji, by wykonać „skok” ze zwierzęcia na człowieka. To człowiek przyczynił się do zniszczenia równowagi klimatycznej, co skutkuje ocieplaniem klimatu i topnieniem lodowców. Nie można wykluczyć, że zupełnie nieznanemu naszemu systemowi immunologicznemu, a zamrożone od tysięcy lat patogeny, z których wiele może być zabójczym dla człowieka – zostają w wyniku ocieplania klimatu uwolnione i za pośrednictwem m. in. zwierząt przeniesione w różne zakątki kuli ziemskiej.

Wraz z upływem kolejnych miesięcy uwaga świata zwraca się w stronę Instytutu Wirusologii (WIV) w Wuhan. Zachodnie media przypominają, że od 3 do 9 listopada 2019 r. odbywała się tam międzynarodowa konferencja poświęcona bezpieczeństwu biologicznemu. Towarzyszyły jej warsztaty, panele oraz wycieczki po laboratoriach, w których znajdują się szczepy najgroźniejszych wirusów świata. Ta teza ma pokrycie w faktach, ponieważ pierwsze oficjalne przypadki Covid-19 stwierdzono w grudniu. Jednak nieoficjalne doniesienia przebiegały o zbliżającej się pandemii już w listopadzie. Jednocześnie prawie wszyscy naukowcy zgodnie twierdzą, że protoplastą wirusa nie jest słynny nietoperz z „mokrego targu” w Wuhan. Prawda faktycznie może leżeć na drugim brzegu rzeki Jangcy.

To tam, w Instytucie Wirusologii, chińscy naukowcy badają ponad 1,5 tysiąca wirusów, z których większość jest zabójcza dla człowieka. WIV jest pierwszym laboratorium w Chinach kontynentalnych, któremu co prawda przyznano najwyższy, czwarty stopień bezpieczeństwa biologicznego, ale w świecie nauki panuje opinia, że chiński czwarty stopień odpowiada ledwie drugiemu europejskiemu i trzeciemu amerykańskiemu. W przeszłości oskarżano WIV, że nie trzyma takiego poziomu bezpieczeństwa, jaki obowiązuje na świecie w „czwórkach”. Wątpliwości co do rzeczywistego poziomu bezpieczeństwa w tym instytucji zgłaszał m. in. cieszący się prestiżem dziennik „Washington Post”, który w kwietniu informował, że na dwa lata przed pandemią amerykańscy dyplomaci wizytowali WIV i wyrazili poważne obawy co do bezpieczeństwa na terenie obiektu oraz obawy w związku z prowadzonymi tam badaniami nad wirusami. Nazajutrz po ukazaniu się publikacji Donald Trump zagroził, że rząd USA ustali, czy koronawirus SARS-CoV-2 wy-

„Jak większość warszawiaków gniję od ponad miesiąca w mieszkaniu i główkuje, czym zakończy się atak Covid-19 na Polskę i świat. Czytam, słucham, oglądam i dochodzę do wniosku, że z tym koronawirusem coś jest nie tak”

doostał się z chińskiego laboratorium i jednocześnie odciął finansowanie Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) za rzekome sprzyjanie i pomoc Chinom w ukrywaniu prawdy o koronawirusie. Jaki będzie finał amerykańsko – chińskiej awantury, mającej przede wszystkim podłoże gospodarcze, nie wiadomo.

Jak większość warszawiaków gniję od ponad miesiąca w mieszkaniu i główkuje, czym zakończy się atak Covid-19 na Polskę i świat. Czytam, słucham, oglądam i dochodzę do wniosku, że z tym koronawirusem coś jest nie tak. W 1997 r. ludzie zaatakowała ptasia grypa. Wybuchła panika, ale szybko okazało się, że strach ma wielkie oczy. Do dziś stwierdzono bowiem tylko 861 zachorowań na H5N1 i 455 przypadków śmiertelnych. Epidemia SARS z 2002 r. i tegoroczna koronawirusa mają ze sobą wiele wspólnego. Obie wybuchły w Chinach, oba wirusy prawdopodobnie pochodzą od zwierząt, oba też przenoszą się z człowieka na człowieka.

SARS to skrót od „Severe Acute Respiratory Syndrome”, czyli „zespół ostrej niewydolności oddechowej”. Podobnie jak dzisiaj Covid-19 choroba rozprzestrzeniła się błyskawicznie, pacjenci trafiający do szpitali zarażali kolejne osoby i pracowników szpitali, którzy, nieświadomi zagrożenia, przekazywali wirusa kolejnym osobom. Dopiero w marcu 2003 r. wprowadzono obowiązkowe badania ochronne u podróżujących do Azji i kwarantannę, zamykano też szkoły i urzędy. Podobnie jak dzisiaj zbyt późno zareagowano na niebezpieczeństwo, za co obwiniano chińskie władze, które od 2002 r. ukrywały przypadki SARS. Epidemia objęła głównie kraje Azji, w krajach Europy pojawiały się pojedyncze przypadki. W sumie w latach 2002 i 2003 na SARS zachorowało 8096 osób, 774 z nich zmarły.

Pandemia spowodowana tzw. świńską gripą miała miejsce w latach 2009/2010 r. Mutacja wirusa A/H1N1 po raz pierwszy pojawiła się w Meksyku, potem w USA, Kanadzie, a w kwietniu trafiła do Europy, Azji, Afryki i Australii. W czerwcu WHO ogłosiła najwyższy, szósty stopień zagrożenia chorobowego, czyli pandemię. Utrzymywano go do sierpnia 2010. WHO poinformowała, że w wypadku nowej grypy A/H1N1 mamy do czynienia z najszybciej rozprzestrzeniającą się kiedykolwiek pandemią i zwołała władze medyczne poszczególnych krajów z obowiązku odnotowywania każdego przypadku. Dlatego do dziś nie wiadomo, ile dokładnie ofiar pochłonął A/H1N1, szacunki wahają się między 150 a prawie 600 tysięcy.

Istotnym szczegółem jest to, że rządy wielu krajów zdecydowały się wówczas na masowy zakup preparatu przeciwko grypie o nazwie Pandemrix. Często kupowano go z dużą nadwyżką, za co wiele rządów spotkała potem surowa krytyka za marnotrawienie publicznych pieniędzy. Nie zabrakło również głosów, że pandemia A/H1N1 była zbyt mocno nagłośniona przez media, a największym jej beneficjentem miały się okazać koncerny farmaceutyczne. Warto w tym miejscu przypomnieć, że jedynym krajem w Europie, który nie zdecydował się na zakup Pandemrix, była... Polska. Rząd Donalda Tuska, z Ewą Kopacz jako ministrem zdrowia, wykazał się dużym wyczuciem, w odróżnieniu na przykład od Niemców, którzy w 2010 r. musieli zniszczyć 16 milionów niewykorzystanych jednostek Pandemrixu zakupionych w czasie pandemii za 130 mln euro.

Czy pandemia Covid-19 jest kolejną próbą napchania kabzy koncernom farmaceutycznym? A może służy pograżeniu Europy oraz USA w totalnym chaosie i wywołaniu globalnego kryzysu gospodarczego? Jeśli tak, to kto miałby za tym stać? Dążące do gospodarczej dominacji nad światem Chiny Ludowe? Jednego nie mogę zrozumieć: mamy w Polsce ponad 38 milionów obywateli, z powodu koronawirusa zachorowało 9856 osób, 401 osób zmarło – z tego ponad 90 proc. miało powyżej 70 lat i były obciążone innymi ciężkimi schorzeniami – a 1297 wyzdrowiało (stan na dzień 21 kwietnia). To ma być pandemia? To ma być powód do internowania ludzi w domach i uzienienia polskiej gospodarki? Podkreślam – pytania nie zadaje osoba młoda, lecz statystycznie zagrożona. Dziennie umiera w Polsce około 370 tys. osób. Dziennie. Niech maseczki i odstępstwa między ludźmi nadal pozostaną obowiązkowe. Niech nadal obowiązuje zakaz organizowania imprez masowych. Ale, na Boga, pozwólcie działać usługom i biznesowi, szczególnie małemu. Otwierajcie kawiarnie, restauracje, pensjonaty, hotele i zakłady usługowe, bo jeszcze miesiąc – dwa i nie będzie co otwierać.

W prawo czyli w lewo

Strach ma wielkie oczy?

Lubimy się bać. Lubimy strach kontrolowany, czyli taki, który możemy dozwolnie sobie sami, albo zdać się w tej kwestii na innych. Strach musi być jednak bezpieczny. Po co to wszystko? Ano po to, aby poczuć przypływ adrenaliny. Nie chcemy jednak, aby strach wymknął się spod kontroli, bo wtedy mogłoby to skończyć się dla nas źle. Mamy różny poziom odporności na strach. Zdarzają się osoby, które naprawdę trudno przestraszyć. Są też tacy, których byle co może przyprawić o palpitację serca. To, czego boimy się najczęściej, to lęki, których nie rozumiemy i takie, które nas zaskakują. W zdecydowanej większości nie lubimy być zaskakiwani. Chyba że to jakaś miła niespodzianka, np. upominek od bliskiej osoby z okazji, o której sami nie pamiętaliśmy. Takie rzeczy są miłe i owszem... Co innego, jeśli otrzymamy mandat albo inny dolegliwy nakaz płatniczy. Nic nie pomoże przekonywanie siebie samych, że przecież to niemożliwe, żeby namierzyło nas wredne urządzenie i w dodatku cyknęło nam fotkę wraz z załączoną prędkością, co jest oczywistym dowodem w sprawie. A przecież jeździmy tak ostrożnie. No cóż, zdarzyło się. Oby nigdy więcej takich niespodzianek.

Niespodzianka to nieodzowny element strachu. Znam takich, co z niepokojem otwierają swoją skrzynkę pocztową. Podobnie traktują pojawienie się listonosza informującego przez domofon, że ma dla nas przesyłkę poleconą. Listonosze budzą prawdziwą groźbę u niektórych obywateli. Nic dziwnego, że należą do najczęściej gryzionych przez stróżujące psy. Podobno te ostatnie znajdują się na luzdach. No, ale sami sobie wybrali taki zawód...

Zostawmy nieszczęsnych listonoszy, inaczej zwanych doręczycielami i powróćmy do strachu. Tak więc lubimy się bać. Ba! Jesteśmy w stanie płacić za odpowiednią dozę strachu. Straszanie stało się lukratywnym zajęciem. Wbrew pozorom wywoływanie lęków u innych nie jest łatwe, tym bardziej, że nawet z najstraszniejszymi rzeczami potrafimy się oswoić. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku pandemii. Strach przed nią był największy na początku. Wtedy jeszcze nie wiadomo było, czym może być zakażenie koronawirusem. Z czasem wszystko spowszedniało. Zapewne przyczyniło się do tego kilka spraw, m. in. wynalezienie dość skutecznych szczepionek i to w niezwykle krótkim czasie. Dzięki nim w mniejszym stopniu jesteśmy narażeni na ciężki przebieg choroby albo, co najgorsze, kończący się śmiercią zakażonego koronawirusem. W powiedzeniu „Strach ma wielkie oczy” jest wiele prawdy. Nic dziwnego, że stało się ono powszechne w użyciu.

„Budowanie atmosfery strachu, który trzyma w napięciu i narasta, aby eksplodować w odpowiednim momencie – to wielka sztuka”

Najbardziej boimy się rzeczy nieznanych. Dobrze wiedzeli o tym mistrzowie kryminałów, twórcy horrorów czy thrillerów. Śledząc obrazy należące dziś do klasyki gatunku, zauważymy bez trudu, że wielki żarłacz biały z filmu „Szczęki” z 1975 roku (ang. Jaws) w reżyserii wielkiego Stevena Spielberga najstraszniejszy był do momentu, gdy go ujrzeliśmy. Potem już ani jego rozmiary, ani skala zniszczeń nie robiły już takiego wrażenia. Okazuje się bowiem, że to nasza wyobraźnia podpowiadała nam najstraszniejsze rzeczy. Peter Benchley – autor powieści, na podstawie której został nakręcony film – nie dysponował techniką, którą mają do dyspozycji reżyserzy. Mógł jednak oddziaływać na wyobraźnię czytelników swojego bestsellera i robił to po mistrzowsku. Podobna zasada towarzyszy wszystkim pomysłom literackim, których odbiorcy mają ze strachu obgryzać paznokcie albo trwożnie oglądać się za siebie.

Budowanie atmosfery strachu, który trzyma w napięciu i narasta, aby eksplodować w odpowiednim momencie – to wielka sztuka. Niestety, nie jest to umiejętność powszechna. Widać to wyraźnie w ostatnich latach. Współczesne powieści grozy, obrazy filmowe, gry komputerowe nie mogą konkurować z największymi mistrzami gatunku takimi jak Agata Christie czy Alfred Hitchcock. Kolejne wersje „Krzyku” nie robią takiego wrażenia jak pierwszy film. Litry i hektolitry farby imitującej krew na ekranie nie są w stanie podnieść poziomu strachu u oglądających. W sukces filmowcom idą nieograniczone wprost możliwości techniczne, efekty komputerowe, jednak to wszystko na nic, jeśli wieje nuda, tandeta, za którymi skrywany jest brak talentu. Oczywiście, nie można uogólniać, bo w masie chłamu zdarzają się rzeczy odkrywcze i ciekawe. Mimo to, zdecydowanie przeważają pomysły po wielekroć odgrzewane. Jest to, niestety, chleb powszedni dla tych, którzy postanowili zarabiać na straszaniu innych. Takie czasy.

Straszne historie nie są wyłączną domeną ludzi, którzy obrali sobie takie zajęcie. Równie straszne, a nawet straszniejsze scenariusze pisze życie. Mają one tę przewagę nad fikcją literacką, że są prawdziwe. Tu nie potrzeba żadnych efektów komputerowych, aby powiało grozą. Nie można odciąć się od nich, jak w przypadku książki, którą można odłożyć, czy telewizora, który można przełączyć pilotem, nie można też zamknąć oczu, aby zagrożenie zniknęło. Tu nie można wyjść z kina, by uwolnić się od grozy zjawiska. To nie film, nie gra, której bohaterowie mają po kilka żyć. Tu trzeba zmierzyć się z niebezpieczeństwem w Realu.

Mirosław Miroński



Tragiczne realia Powstania Styczniowego

Losy około pół tysiąca młodych ludzi, którzy 8 lutego 1863 r. stoczyli śmiertelny bój z rosyjskim wojskiem we wsi Słupcza (około 10 km na północ od Sandomierza), to przede wszystkim potraktowanie przez rosyjskiego zaborcę studentów Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego w Puławach, w większości pochodzących z warszawskich szkół: Instytutu Marymonckiego i Gimnazjum Realnego. Stanowili oni trzon oddziału, który w nocy z 22 na 23 lutego 1863 r. wyruszył do walki o wolność Polski.



Lech Królikowski

Bitwa w Słupczy i rzeź powstańców w Dwikożach 8 lutego 1863 r. są wydarzeniami bardzo mało znanymi. Piłsudski („Rok 1863”) ich prawie nie zauważył, a Stefan Kieniewicz („Powstanie Styczniowe”) prawie pominął.

Po stłumieniu Powstania Listopadowego Rosjanie systematycznie dążyli do uczynienia z Polaków swoimi „białymi murzynami”, na wzór afrykańskich poddanych Anglii i Francji. Rუსyfikacja była jednym z narzędzi, ale groźniejsze było ograniczenie dostępu do wykształcenia, szczególnie do wykształcenia wyższego. Rozumiano, że naród pozbawiony przywódców, a takimi potencjalnie byli ludzie wykształceni, nie wybiję się na niepodległość. Efektem polityki Petersburga był powszechny analfabetyzm. Tuż przed I wojną światową analfabeci w Królestwie stanowili ok. 70 procent ludności. W tym samym czasie w Galicji odsetek ten wynosił ok. 40 procent, a w zaborze pruskim „zero”. Ze względów gospodarczych Rosjanie potrzebowali jednak kadr dla rodzającego się przemysłu. Postawili na rozwój szkolnictwa zawodowego, kosztem innych form kształcenia.

W tamtym okresie, a było tak z niewielką przerwą, aż do I wojny światowej, tylko matura uzyskana w państwowym, tzw. klasycznym, rosyjskim gimnazjum, dawała prawo ubiegania się o przyjęcie do szkoły wyższej. Ograniczenie dostępu polegało na drastycznym zmniejszeniu liczby takich gimnazjów. Przyjęto normę, że w każdej guberni może istnieć tylko jedna taka szkoła. Warszawa była wyjątkiem. Drugim sposobem ograniczania dostępności było czesne, a raczej jego wysokość, która kilkakrotnie przewyższała wysokość opłat w prowincjonalnych gimnazjach rosyjskich. W miejsce „klasycznego” gimnazjum polskiej młodzieży zaproponowano średnią szkołę zawodową. Pierwszą taką szkołą w Królestwie Polskim było warszawskie Gimnazjum Realne. Do szkoły uruchomionej w sierpniu 1841 r. przyjęto 349 uczniów. Gimnazjum Realne, poprzez szerokie uwzględnianie nauk technicznych i zajęć praktycznych, stanowiło swego rodzaju połączenie szkoły realnej typu niemieckiego ze średnią szkołą techniczną. Zostało ulokowane w Pałacu Kazimierzowskim. Jednocześnie wzniesiono (na terenie obecnego Uniwersytetu Warszawskiego) specjalny budynek na jego siedzibę. Powstał w latach 1841-1842 wg projektu Coraziego. Po wprowadzeniu w 1862 r. Gimnazjum Realnego do Puław, budynek stał się siedzibą Szkoły Głównej. W końcu 1859 r. w Gimnazjum Realnym uczyło się łącznie 1 226 uczniów, w tej liczbie dzieci szlachty – 508, urzędników państwowych – 385, wojskowych – 15, duchownych – 2, kupców – 40, mieszczan – 276. Wśród uczniów Gimnazjum Realnego byli m. in.: Aleksander Kraushar, Hipolit Wawelberg, Stanisław Krzemiński, Jan Baudouin de Courtenay, Edward Goldberg, Stanisław Kronenberg, Alfred Fuchs, Witold Marczewski.

Od 1816 r. na Marymonckiej działała Szkoła Agronomiczna. Wielokrotnie reformowana, w 1840 r. przekształcona została w Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa (w 1860 r. - 121 studentów). W 1861 r.

uczelnię zamknięto, w związku z planowanym powołaniem nowej uczelni w Puławach.

W tym okresie, tj. w latach 1857-1862, w Warszawie znacznie zwiększyła się liczba uczącej się i studiującej młodzieży z całego kraju. Młodzież ta, w warunkach ogólnoeuropejskich przemian politycznych, prowadziła – pomimo różnego rodzaju zakazów i ograniczeń – aktywne, chociaż konspiracyjne życie polityczne, co było jednym z czynników, który doprowadził niebawem, bo 22 stycznia 1863 r. do wybuchu ogólnonarodowego powstania, nazwanego styczniowym. Władze doskonale zdawały sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie stwarza koncentracja młodzieży gimnazjalnej i akademickiej. Stąd, m. in. pomysł na „deglomerację”, czyli wyprowadzenia części młodzieży z Warszawy na prowincję. Jednym z jego elementów było przeniesienie Gimnazjum Realnego do Puław. Do projektu dołączono marymoncki Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa. W budynku po Gimnazjum Realnym umieszczono Szkołę Główną, a budynki marymonckiego Instytutu zamieniono na koszary dla rosyjskiego wojska.

Gimnazjum Realne – w okresie przedpowstaniowym – było najaktywniejszym ośrodkiem niepodległościowym, a jego uczniowie organizatorami niezliczonych akcji protestacyjnych i antyrosyjskich. Do legendy tego okresu przeszła odmowa uczniów odpisania, w trakcie tzw. galówki 6 grudnia 1860 r., pieśni: „Boże cara chrań!”.

Na bazie Gimnazjum Realnego oraz Marymonckiego Instytutu, kadry tych uczelni oraz ich zbiorów, urządzeń i wyposażenia, 30 września 1862 r. w Puławach zainaugurowano nowy rok akademicki w powołanym tam Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym. Ulokowanie politechniki z dala od wszelkiego przemysłu było bez sensu, ale chodziło o odciążenie z Warszawy dużej liczby młodych mężczyzn, którzy ucząc się w Gimnazjum Realnym przez kilka lat, stworzyli zwarte środowisko konspiracyjne, które aktywnie uczestniczyło w wydarzeniach politycznych.

W puławskim Instytucie zorganizowano pięć wydziałów (oddziałów): Inżynierów Cywilnych, Mechaników, Chemików i Górników, Rolniczy oraz Leśny. Językiem wykładowym był polski. Zdecydowano także, iż dolną granicą wieku studentów jest 17 lat. Na pierwszy rok przyjęto 423 słuchaczy, ale niektórzy badacze twierdzą, że mogło ich być nawet 560. Studentami Instytutu byli m. in.: Adam Chmielowski (późniejszy brat Albert) oraz Maksymilian Gierymski.

Dawny pałac książąt Czartoryskich, wraz z pawilonami i innymi zabudowaniami, nie wystarczał na pomieszczenia niezbędne dla Instytutu oraz bursę dla pół tysiąca studentów, a także mieszkania dla 29 osób kadry nauczającej i pomocniczej. Miejscem zakwaterowania pewnej liczby studentów stały się stacje w wsi Puławy (prawa miejskie w 1906 r.) oraz w innych okolicznych wsiach, ale także w odległym o 7 km mieście Końskowola. Studenti, którzy tam zamieszkali, dojeżdżali do Instytutu konno. Można postawić tezę, że uformowany później pododdział powstańczej kawalerii (12 osób) to studenci, mający swoje kwatery w Końskowoli.

W nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. wszyscy studenci Instytutu przystąpili do powstania. Po wymarszu „Puławiaków” władze bezterminowo zawiesiły zajęcia, a w 1869 r. formalnie przekształciły szkołę w Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa z rosyjskim językiem wykładowym.

Młodzież puławskiej politechniki to były w większości „mieszczuchy”, nie mające żadnego przygotowania wojskowego oraz niezbędnej zaprawy fizycznej, wyposażenia do działalności partyzanckiej w warunkach zimowych, a przede wszystkim – broni (mieli tylko kilkadziesiąt strzelb myśliwskich, trochę kos i pik). Dowódcą ich był niespełna dwudziestoletni Leon Frankowski, komisarz Rządu Narodowego na województwo lubelskie. Nie miał ani wiedzy, ani doświadczenia wojskowego, nie

powstańca” tak napisał na ten temat: „W całym powstaniu jednakowo opiekowali się rannymi; szczęśliwy ten, komu kula zgruchotała rękę lub przebiła pierś, jeżeli nie skończył na miejscu, przynajmniej o własnych siłach zawłócił się gdzie do wsi. Ranni w nogę, zostawali na placu, nikt się nimi wtedy nie zajmował – w razie zwycięstwa konali z upływu krwi, w razie ucieczki od bagnetu lub piki”.

Znane są dwa zbiorowe akty zgonów odnotowane w parafii pw. Matki Bożej Bolesnej i

Opisane wydarzenia przypominają, a może nawet nawiązują do dramatycznego opisu autorstwa Stefana Żeromskiego ze słynnej noweli: Rozdział nas kruki, wrony... Żeromski urodził się 14 października 1864 r. w Strawczynie, a wychował w Ciekotach w Górach Świętokrzyskich, w zubożonej rodzinie szlacheckiej, dla której Powstanie Styczniowe było częścią własnej historii. Tak więc Żeromski był przesiąknięty tradycją powstania i dramata z nim związanymi, szczególnie na obszarze Kielecczyny, gdzie znajdu-



Pomnik w Dwikożach.

otrzymał też od swoich przełożonych planu działań. Pół tysiąca „paniczów” z Instytutu oraz ponad setka ochotników ze wsi, miast i miasteczek Lubelszczyzny, w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. wyruszyło z Puław „na wojnę”. Powstańcy pomaszzerowali do pobliskiego Kazimierza, który przez tydzień stanowił centralny ośrodek powstańczy na Lubelszczyźnie.

W niedzielę pierwszego lutego 1863 r. w okolicy zauważono kozacki patrol, będący częścią wojsk gen. Aleksandra Chruszczowa – rosyjskiego, wojennego gubernatora lubelskiego. Podległa mu kolumna, stanowiąca część 18. Wołogodzkiego pułku piechoty, pod dowództwem ppłk. Georgija Miednikowa, składała się z czterech kompanii piechoty i 50 kozaków, łącznie około 600 dobrze uzbrojonego, wyszkolonego, doświadczonego i przywykłego do polowych warunków żołnierza.

Powstańcy, nad którymi dowództwo Leon Frankowski przekazał Antoniemu Zdankowiczowi, byłemu porucznikowi wojsk rosyjskich, przez następne dni (1 – 8 lutego) uciekali przed pościgiem Rosjan. Nieliczne relacje, które przetrwały, świadczą, że powstańcy nie mieli żadnego realnego planu działania oraz, że postępowali wyjątkowo beztrudnie. Uciekając, przeprawili się przez Wisłę na jej zachodni brzeg. Kilka dni spędzili w Lipsku, skąd pomaszzerowali do Ożarowa, a stamtąd 8 lutego rano wyruszyli w kierunku Sandomierza. W trakcie marszu, w trudnych warunkach zimowych około 14-tej dotarli do majątku Słupcza, 10 km km na północ od Sandomierza. Nie zauważyli, że tuż za nimi postępują Rosjanie. Wojsko Miednikowa zaskoczyło biwakujących powstańców. W strzelaninie poległo 28 Polaków, głównie studentów Instytutu. Nie poległ natomiast żaden Rosjanin. Godzinny opór Puławiaków pozwolił jednak pozostałym wycofać się z pola bitwy. Ranni schronili się w zabudowaniach sąsiedniej wsi Dwikoży, część dostała się do rosyjskiej niewoli, część rozproszyła się, a ok. 150 dotarło do Sandomierza, który zajęty był wówczas przez inną partię powstańczą. Dowodzący Antoni Zdankowicz porzucił oddział na samym początku starcia. Dzielni, dwudziestoletni Leon Frankowski, który kilkakrotnie podrywał kolegów do ataku, został ciężko ranny. Wkrótce został aresztowany, osądzony, a następnie powieszony 16 czerwca 1863 r. w Lublinie.

Los rannych w tamtych czasach był straszny. Autor publikacji „Pamiętniki

św. Wita Męczennika w Górach Wysokich (do tej parafii należały wsie Słupcza i Dwikoży). W księdze zgonów, ówczesny wikariusz tej parafii ks. Julian Wosiński zanotował:

„Działo się we wsi Górach Wysokich dnia dwudziestego czwartego lutego tysiąc osiemset sześciesiątego trzeciego roku o godzinie dziewiątej rano. Stawili się Kazimierz Dąda lat czterdzieści sześć i Michał Wójcik lat czterdzieści osiem liczący obydwaj sołtysi włościanie gospodarze rolni we wsi Słupczy zamieszkali i oświadczyli nam, że dnia dziewiątego, miesiąca i roku bieżącego znaleźli w terytorium wsi Słupczy dwadzieścia osiem ciał ludzi zabitych wszystkich mężczyzn wieku mniej więcej średniego, o ile wiedzieć można pochodzących z Guberni Lubelskiej z Imienia i Nazwiska niewiadomych, do naga z odzieży obranych, rozkaz zaś natychmiastowego ich pochowania nie pozwolił możliwości przekonania się o bliższych szczegółach ich pochodzenia, znaki też śledzić na ciałach krwią zbroczonych było niepodobniestwem. Po przekonaniu się naocznie o śmierci w mowie będących ludzi i po dopełnieniu obrzędów religijnych ciała zabitych na cmentarzu grzebalnym przy Kościele parafialnym w Górach Wysokich pogrzebane zostały”. Wśród 28 poległych w Słupczy, znane są tylko dwa nazwiska; byli to pochodzący z Warszawy studenci Instytutu: Hilary Aureliusz Kokular oraz Władysław Grabowski.

Drugi akt – niemal identyczny – dotyczy 38 zwłok znalezionych we wsi Dwikoży. W tym miejscu należy przytoczyć tekst relacji księdza Aleksandra Bastrzykowskiego, autora opracowania: Monografia historyczna parafii Góry Wysokie Sandomierskie. Napisał on, co następuje:

„... W Dwikożach u stóp góry zwanej „Winnicą” przy drodze bitej z Zawichosta do Sandomierza znajduje się mogiła powstańców, którzy po straszliwej porażce pod Słupczą 8 lutego 1863 r. przeważnie ranni zdolali uciec chowając się po domach i budynkach dworskich; nie ocalała ich ta kryjówka, żołnierze rosyjscy pod dowództwem pułkownika Miednikowa bagnietami dobijali bezbronných ranných oczekujących krwią. Wszystkich zabitych w Dwikożach powstańców w liczbie trzydziestu ośmiu, obdartych z obuwi i odzieży przez miejscowych i okolicznych chłopów, z rozkazem władz wojskowych rosyjskich obsypano obficie wapnem i pochowano we wspólnej mogile”.

ją się także Słupcza i Dwikoży (70 km w linii prostej od Ciekot).

Bohater noweli Andrzeja Borycki, posługujący się przybranym nazwiskiem Szymon Winrych, w ulewny deszczu „syplik jak ziarno”, po ścierniach i „rolach rozmiękłych na przepaściste bagno”, prowadził (idąc obok) wóz zaprzężony w dwa konie, na którym przewoził broń dla powstańców. Dostrzeżony został przez oddział rosyjskiego wojska. „Ośmiu ułanów rosyjskich na pięknych koniach dopadło wozu i w mgnienu oka ze wszystkich stron go otoczyło. Jeden z nich, nie mówiąc ani słowa, począł lancą zrzucać suche gałęzie oraz snopki kłoci i sondał głąb wozu. Gdy grot dźwięknął uderzywszy o lufy sztucerów – żołnierz poklepał Winrycha po ramieniu i mrugnął na towarzyszy. Tamci sięgnęli po karabinki założone na plecy. (...) – Bierz psiego syna! – wrzasnął żołdak. Dwu z nich osadziło się natychmiast o kilkadziesiąt kroków i szybkim ruchem nastawiło lance poziomo. (...) Zerwali się w skok z miejsca zgodnym susem i wraz go przebili. Jeden ohydnie rozplątał mu brzuch, a drugi złamał dekę piersiową. (...) Żołnierze zsiadli z koni i zrewidowali puste kieszenie sukmany. (...) Na głos sygnału, wzywającego ich do powrotu, wskoczyli na siodła i nabrawszy z wozu po kilka sztuk dobrych pałaszów belgijskich odjechali za oddziałem, który zanurzył się już we mgłę i szarugę”. Na polu pozostał trup Winrycha, padły koń i drugi śmiertelnie okaleczony oraz wóz z resztą ładunku. Po jakimś czasie ktoś się zbliżył. „Nie był to wcale poetyczny szkał, lecz człowiek ubogi, chłop z wioski najbliższej. (...) Paliła go żądza pocinania rzeźmi i podniecała słodka nadziera znalazzenia jeszcze, pomimo strasnej żołnierskiej, żelastwa, postronków i odzieży na trupie. (...) rzucił się przede wszystkim do kieszeni i zanadza i począł szukać trzosa. Nic tam już nie znalazł. Obdarł tedy trupa z sukmany, szmat zgrzebnych, zszuł mu buty, zabrał nawet zabłocone onuczki, owinął tymi łachmanami część broni i szybko się oddalił. (...) Tak bez wiedzy i woli zemiściwszy się za tyłowieczne niewolnictwo, za szerzenie ciemnoty, za wyzysk, za hańbę i za cierpienie ludu, szedł ku domowi z odkrytą głową i z modlitwą na ustach. (...)”.

Dramat przedstawiony przez Żeromskiego – w kontekście opisanych wydarzeń w Słupczy i Dwikożach – wydaje się nie być, niestety – wyjątkowym obrazem z czasów Powstania Styczniowego.

**TANI SERWIS
KOMPUTEROWY**
18 zł/h, 24 h
Dojazd 0 zł
506 480 505

KUPNO-SPRZEDAŻ

**ANTYKWARIAT KUPI
ZA GOTÓWKĘ**
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,
MILITARIA I INNE
UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

MOTO

CAŁE i uszkodzone kupię,
504 899 717

NAUKA

HISZPAŃSKI, 507 087 609
MATEMATYKA, FIZYKA,
691 502 327

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działkę budowlano-
rolną 4800 m² z domem i sadem,
Janików, mazowieckie,
798 851 194

WYNAJMĘ trzypokojowe
mieszkanie 74 m² w bloku 4p/IV,
ul. Miklaszewskiego, 510 052 789

- **Mokotów Górny** dom, 300 m², świetny punkt, 601 720 840
- **Piaseczno Gólków**, 80 m² dom, działka 500 m², c. 630 tys. zł, 601 720 840
- **Ursynów**, pół bliźniaka, 610 m² na mieszkanie lub biuro, c. 3,8 mln. zł, 601 720 840,
- **Zalesie Dolne**, piękna rezydencja 310/3500 m²: piękny ogród, piękny dom, 601 720 840

Działki:

- **Działka** 1600 m² k.Konstancina (5 km), pod budowę domu, ładna, zielona, cisza, spokój, świetna cena, 601 720 840
- **Konstancin**, działka 3300 m², strefa A, dobra cena, 601 720 840
- **Chyliczki**, działka 5000 m² pod 5 bliźniaków, dla dewelopera lub mniejsze części po 1250 m² każda, 601 720 840
- **Chyliczki** 5700 m² pod mini osiedle bliźniaków lub pod rezydencję, 601 720 840
- **Pyry**, 1900 m², tuż przy ul. Puławskiej, c. 2 mln.200 tys. zł, superpunkt, 601 720 840
- **Wesoła** 63 000 m², inwestycyjna, blisko autostrady, 601 720 840
- **Wilanów**, 5000 m², pod bud.jednorodzinne, ładna działka, 601 720 840

Do wynajęcia:

- **Mokotów**, ul. Belwederska, 4 pokoje, 108 m², do wynajęcia 6500 zł/m-c, 601 720

Lokale handlowe:

- **Centrum 58 m²** z dobrym najemcą, tylko 830 tys., zł. 601 720 840
- **Biedronka**, z najemcą. Wieloletnia umowa, 601 720 840
- **Biurowiec**, 3000 m², Warszawa, dobry standard, z parkingiem na 75 samochodów, możliwość kupna 1/2 biurowca, 601 720 840,
- **Grochów**, ok. Ronda Wiatraczna 240 m², do wynajęcia, 18 tys. zł/m-c lub sprzedaż, c. 2.5 mln. zł, 601 720 840
- **Lokal** 240 m², Grochów, sprzedaż c. 2,8 mln zł, 601 720 840
- **Lokal** handlowy 120 m², z najemcą, okolice Nowego Światu, 601 720 840
- **Lokal** z wieloletnim najemcą, stopa zwrotu 9%, Górny Mokotów, 601 720 840
- **Mokotów** 70 m², lokal z najemcą, gastronomia, c. 1 mln 550 tys. zł brutto, wynajęty na 10 lat, 601 720 840
- **Sadyba**, lokal handlowy 110 m² do wynajęcia, wysoki standard, witryny przy głównej ulicy, 601 720 840
- **Ursynów**, 82 m², lokal handlowy z wieloletnim najemcą – na sprzedaż, 601 720 840
- **Ursynów-Kabaty**, 128 m² lokal z witrynami, dobry punkt, do wynajęcia, 11 tys/m-c, 601 720 840
- **Żoliborz**, 75 m², wynajęty na 10 lat, z najemcą, c. 1 mln 650 tys. zł., 601 720 840

**AGENCJA NIERUCHOMOŚCI
"Van Der Zal"**
pilnie szuka dla swoich klientów:
**mieszkań, apartamentów,
domów, rezydencji,
niezabudowanych działek gruntu
w południowej części Warszawy
(Konstancin, Piaseczno i okolice,
Sadyba, Wilanów, Mokotów,
Stegny, Ursynów, itd.).**
Tel.: 601 720 840

**AGENCJA NIERUCHOMOŚCI
"Van Der Zal"**
pilnie poszukuje mieszkań
dwupokojowych, trzypokojowych
i czteropokojowych
do kupna bezpośrednio,
tel. : 601 720 840

POGRZEBOWE

**USŁUGI
POGRZEBOWE**
Mokotów, Ursynów
ul. Rzymowskiego 35
tel: 691 193 581 24h
www.tobiasz24.pl

**Usługi Pogrzebowe
URSYNÓW**
Tel. 24h: 600 399 199
Komisji Edukacji Narodowej 53
22 499 20 01
www.pogrzebyursynow.pl

**NAGROBKI
już od 2899 zł**
22/214 06 31
500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

PRACA

**GRUPA SERWISOWA ZATRUDNI
PANIE I PANÓW DO SPRZĄTANIA
OSIEDLI MIESZKANIOWYCH NA
URSYNOWIE (OKOLICE METRA
STOKŁOSY/URSYNÓW).
SPRZĄTANIE KLATEK I TERENU
ZEWNETRZNEGO W GODZ. 6-14
OD PON.DO PT.
WYNAGRODZENIE
2800 – 3000 ZŁ NETTO.
PROSZĘ O KONTAKT
POD NR 22 423 23 13**

**SZKOŁA PODSTAWOWA nr
340** w Warszawie, ul Lokajskiego 3
zatrudni dozorcę od 1 marca.
CV prosimy składać w sekretariacie
Szkoły lub na adres:
eniemirska@edu.um.pl

RÓŻNE

ARCHITEKT podejmie zlecenie,
tel. 663 187 009

USŁUGI

AAA MAŁOWANIE
tanio, remonty, glazurnictwo
669 945 460

AA GLAZURA, terakota,
remonty, 794 781 765
ANTENY TV SAT. Profesjonalne
usługi RTV. Zadzwoni 501 700 315
BEZPIYŁOWE cyklowanie,
malowanie, gładzie 22 756 57 63,
502 093 588
DEZYNSEKCJA, skutecznie,
22 642 96 16
DOCIEPLANIE budynków,
poddaszy, malowanie elewacji -
kilkunastoletnie doświadczenie,
501 624 562
DOCIEPLANIE budynków,
szybko, tanio, solidnie,
tel. 502 053 214
HYDRAULIKA, gaz, elektryka,
602 651 211
HYDRAULIK, naprawy,
tel. 510 128 912

HYDRAULIK, pełen zakres,
601 81 85 81

**KANCELARIA PRAWNA
Marta Bisińska**
Obsługa prawna firm
i klientów indywidualnych
udzielanie porad,
prowadzenie negocjacji,
sporządzanie:
umów, pism procesowych,
odwołań
tel. 602 134 102

KOMPUTERY
pogotowie,
ul. Na Uboczu 3,
tel. 22 894 46 67, 696 37 37 75

KOMPUTERY
serwis, sprzedaż,
FLYCOM,
Pasaż Ursynowski 9,
tel. 22 644 26 05, 601 737 777

MALOWANIE, gładź,
505 735 827
MALOWANIE, hydraulika,
remonty, 501 050 907

**NAPRAWA LAPTOPÓW
ELEKTRONIKA KOMPUTERY
CENTRUM SERWISOWE
ul. Meander 2 A
668 108 222**

**NAPRAWA SPRZĘTU
AUDIO-TV-VIDEO**

**SONY, PANASONIC,
LG, SAMSUNG
I INNE**

ul. Meander 2 A
668 108 222
pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

**NAPRAWA 24h
chłodnie
lodówki
kostkarki
do lodu
603-584-876**

**NAPRAWA
MASZYN DO SZYCIA**
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

NAPRAWA lodówek,
602 272 464
NAPRAWA lodówki, pralki,
502 562 444

NAPRAWA pralek
BOSCH, SIEMENS,
WHIRPOOL, itp.,
22 644 52 59,
501 122 888

OKNA, naprawy, serwis,
787 793 700

PRANIE
dywanów, wykładzin, kanap,
669 945 460

REMONTY, tel. 510 128 912

REMONTY, budowlane,
ogrodzenia, 513 137 581
ROLETY, plisy, moskitiery,
żaluzje, producent, 602 380 218
WIERCENIE, 602 380 218

ZDROWIE

ESPERAL odtrucia, gabinet,
dojazd, 503 126 416

Tusze, Tonery
Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

**BEZPŁATNA
DOSTAWA
DO FIRM
na Ursynowie!**



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

STOMATOLOGIA Z NFZ
leczenie specjalistyczne, ogólnostomatologiczne, protetyka

Al. KEN 98, lok U-30

607 626 748

www.stomatologia-ken98.pl

STOMATOLOGIA

- stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem
- pantomogram

KAL-DENT

PEŁNY ZAKRES

ul. Miklaszewskiego 9
☎ (22) 641 22 77,
☎ (22) 446 55 91

ul. Pileckiego 132
☎ (22) 894 58 68
● RTG

www.kaldent.pl

UMOWA z NŻZ PROTETYKA
ORTODONCJA na NŻZ
LECZENIE

pon.-pt. 9-19, sob. 9-13
KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

**W SPRAWIE
OGŁOSZEŃ
DROBNYCH
PROSIMY
DZWONIĆ
POD NUMER
509 586 627**

EKO-BUD

tel: 22 / 787 19 10
komórkowy: 602 627 232

okna@eko-bud.com.pl

okna drzwi rolety parapety
bramy garażowe

SPRZEDAŻ * MONTAŻ * DORADZTWO

**BIURO HANDLOWE
WARSZAWA-URSYNÓW**
ul. Roentgena 45, lok 4B
tel/fax: 22 / 644 73 63
ursynow@eko-bud.com.pl

**BIURO HANDLOWE
WOŁOMIN**
ul. 1-go Maja 26B
tel/fax: 22 / 787 1646
wolomin@eko-bud.com.pl

vetrex
okna premium



Program „Alternatyw” na najbliższy tydzień



URSYNOWSKIE
CENTRUM KULTURY

ALTERNATYWY

Przyszedł luty, choć pogoda nie rozpieszcza, to w „Alternatywach” jest gorąco od pierwszorzędnej kultury! W najbliższych dniach zapraszamy m.in. na rozgrzewający koncert Polskiego Piachu, gorącą dyskusję o wybitnym „Bestiariuszu nowohuckim” Elżbiety Łapczyńskiej oraz pokaz nagrodzonego Oscarem filmu „Na rauszu” w reżyserii Thomasa Vinterberga.

To nie wszystko! Właśnie rozpoczynają się filmowe ferie dla dzieci (także tych dużych). Pełny program wydarzenia na stronach 6 i 7.

4.02 (piątek) 18:00
„Spotkanie z piosenką”, prowadzenie: Wojciech Dąbrowski
Zaśpiewajmy wspólnie wielkie przeboje polskiej piosenki! Niezapomniane utwory sprzed lat przypomni Wojciech Dąbrowski – piosenkarz, poeta, kompozytor, dyrektor artystyczny Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Retro im. Mieczysława Fogga. Artysta zaśpiewa przeboje twórców spod znaku wodnika: m.in. Marty Mirskiej, Czesława Niemena, Piotra Szczepanika, Anny German. Opowie też o kulisach powstania piosenek oraz podzieli się anegdotami z życia piosenkarzy.

5.02 (sobota) 18:00
„Na rauszu”
reż. **Thomas Vinterberg**
Thomas Vinterberg znowu kręci z Madsem Mikkelsenem! Tym razem wybitny duet reży-

ser i aktor krytycznie, ale nie bez odrobiny humoru opowiada o tym, jak się pije w Danii. „Na rauszu” to historia grupy przyjaciół, nauczycieli szkoły średniej, zainspirowanych teorią, zgodnie z którą skromna



dawka alkoholu pozwala otworzyć się na świat i lepiej w nim funkcjonować. Nie przewidują oni jednak skutków, jakie pociągnie za sobą długotrwałe utrzymywanie stałego poziomu promili we krwi – przez cały dzień, również w pracy...

6.02 (niedziela) 20:00
Polski Piach | koncert
Pierwszy blues i pustynny trans, czyli: Polski Piach, zespół muzyczny Patryka Zakrockiego gra w „Alternatywach”! Niepowtarzalne trio rozwija własny, bliski kameralistycy język, którego temperatura wynika z rodzimego krajobrazu, natury polskich rzek, zachmurzonego nieba. W skład zespołu wchodzi Patryk Zakrocki (mała gitara akustyczna), Piotr Melech (klarinet basowy), Piotr Domagalski (basetla).

8.02 (wtorek) 19:00
„Bestiariusz nowohucki” – spotkanie z Elżbietą Łapczyńską
Porozmawiamy o „Bestiariuszu nowohuckim” Elżbiety Łapczyńskiej, jednej z najgłośniejszych powieści ubiegłego roku. Jej bohaterką jest Nowa Huta. Wzorcowe miasto, które mało obietnicą radykalnego awansu społecznego, a stało się dzielnicą budzącą powszechną groźbę. Łapczyńska sięga do tych ponurych legend, opowieści o wszechobecnej przemocy i buduje z niej „Bestiariusz nowohucki”, książkę, która przyniosła jej Nagrodę Conrada oraz liczne nominacje m.in. do Literackiej Nagrody Gdynia, Nike i Paszportu Polityki. Wstęp wolny, obowiązują bezpłatne wejściówki.

10.02 (czwartek) 19:00
„Kraina oświeconych”
reż. **Pieter-Jan De Pue**
Kręcona przez kilka lat porwijająca wizualnie alegoryczna epopeja o Afganistanie, ukazany przez pryzmat nieznaną wcześniej prawdziwej historii.

Obserwujemy spektakularne panoramy afgańskiego krajobrazu i poznajemy mityczne początki Afganczyków, by zagłębić się w opowieść o młodym Gholamie. Bohater prowadzi dziki gang uzbrojonych kilkunastoletnich chłopców z plemienia Kuchi, którzy żyją w górach, całkowicie bez wsparcia dorosłych. Film doskonale łączy fikcyjne i dokumentalne techniki narracyjne, choć gra dzieci została oparta na improwizacji. Jest przykładem oszałamiającego, sugestywnego, choć bardzo intymnego travelogue’a, ukazującego portret kraju i ludzi rozdartych wojną. Pokazowi będzie towarzyszyć prelekcja Krzysztofa Strachoty – antropologa, badacza kultur Turcji, Kaukazu i Azji Centralnej.
Bilety i bezpłatne wejściówki dostępne w recepcji „Alternatyw” oraz online: alternatywy.art.



Dla wszystkich

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Wacław Przybylski**. Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00 **we wtorek** między godz. 12.00 a 12.30. Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 10-20.

				4		5
	1	5	8			6
	2	3		9		
	5			6		1
		7			5	
2			9			4
				6	7	2
	3			2	8	1
9			1			

					3	2	
9				3	5		
1	2	3		7	8		
	9	8		4			
			6	2			
				3	7	6	
		4	3		9	8	7
		9	4				5
8	1						



Pani Marcie Grenda

*Dyrektor Hotelu
Puławska Residence*

*wyrazy głębokiego współczucia
oraz szczerze słowa wsparcia
i otuchy z powodu śmierci*

TATY

Składa

Ursynowska Rada Seniorów

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy
al. Komisji Edukacji Narodowej 61
Centrala 22 443 71 00
fax 22 443 72 91
Informacja Wydziału Obsługi
Mieszkańców 22 443 72 00
22 443 71 56
22 443 73 01
Policja 603 19 78 lub 112
Ośrodek Pomocy Społecznej 22 544 12 00
Miejskie Centrum Kontaktów
Warszawa (czynne całą dobę
przez 7 dni w tygodniu) 19115

Mokotów

Urząd Dzielnicy
ul. Rakowiecka 25/27
22 443 64 00
Wydział Obsługi Mieszkańców
22 443 65 00
22 443 65 01
Urząd Skarbowy 22 502 00 00
Pogotowie Ratunkowe 999
22 844 04 46
Policja 22 603 11 88
Straż Miejska 986, 22 649 40 90
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy
ul. Franciszka Klimczaka 2
22 44 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Przyczółkowa 27A 22 648 22 26
22 842 32 61
Policja 986, 852 16 00
Straż Miejska 22 596 71 40
Straż Pożarna

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy
ul. Kościuszki 5 701 75 00
Starostwo
Powiatowe 757 20 51
Urząd Skarbowy 726 67 00
Pogotowie Ratunkowe 999
535 91 93
Policja 997
756 70 16...18
Straż Miejska 701 76 95
986
Straż Pożarna 998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe 992
Pogotowie Elektryczne 701 32 20
Pogotowie Wodno
– Kanalizacyjne 603 309 399

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy
ul. Piaseczyńska 77
22 484 23 00, 22 484 23 10
Policja 997, 756 42 17
Straż Miejska 757 65 49
Straż Pożarna 998, 750 18 19
Pogotowie 999, 756 75 11

Lesznowola

Urząd Gminy
ul. Gminna 60
757-93-40 do 42;
757-92-71; 757-90-02;
faks 757-92-70
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Ratunkowe
(całodobowy ostry dyżur)
ul. Kościuszki 9 756-75-11
Ośrodek Zdrowia
w Nowej Iwicznej 701-49-10
Ośrodek Zdrowia
w Magdalence 757-99-64
Ośrodek Zdrowia
w Mrokowie 756-15-92
Ośrodek
Pomocy Społecznej 757 92 32
Policja 997
757-93-90, 757-93-86
Komenda Powiatowa Policji
756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna 757-05-98,
757-22-27
Ochotnicza Straż Pożarna
w Mrokowie 756-15-25
w Nowej Woli 756-73-10
Straż Miejska 986, 750-21-60
Pogotowie gazowe 992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne 991
756-30-53, 756-30-54
Pogotowie
wodno-kanalizacyjne 994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16
Punkt Informacyjny – Kontaktowy AA (22) 616-05-68,
pon.-pt. 16-21
Infolinia AA
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

E.Leclerc

URSYNÓW

Oferta ważna
od 01.02 do 12.02.2022 r.

Jeszcze taniej z **bonus**



www.leclerc.pl/bonus



Pobierz
aplikację



zyskaj
więcej!

ZESKANUJ KARTĘ **bonus**



VAT 0%

Z KARTĄ
33%
TANIEJ

554

1 szt.
cena z kartą
832
cena bez
karty

Podłoże do bonsai
Westland
4 litry
cena za 1 litr = 1,39/2,08



VAT 0%

Z KARTĄ
20%
TANIEJ

739

1 szt.
cena z kartą
924
cena bez
karty

Biohumus
uniwersalny
EcoDarpol
1 litr



VAT 0%

1665

1 szt.
cena z kartą
2221
cena bez
karty

Obornik
granulowany
różne rodzaje
Florovit, 4,5 litra
cena za 1 litr = 3,70/4,94



Z KARTĄ
25%
TANIEJ



VAT 0%

Z KARTĄ
28%
TANIEJ

924

1 szt.
cena z kartą
1295
cena bez
karty

Wapno
Mikroflora
3 W 1
Florovit, 5 kg
cena za 1 kg = 1,85/2,59



Z KARTĄ
33%
TANIEJ

1599

1 szt.
cena z kartą
2399
cena bez
karty

Dracena Marginata
Sunray



ROŚLINY W DOMU
my to mamy!



16%
TANIEJ

999

1 szt.
11,99

Fittonia
Tomaszewski
doniczka: 10 cm



999

1 szt.
12,99

Begonia Elatior
mała, mix kolorów
Tomaszewski
doniczka: 10 cm

23%
TANIEJ

999

1 szt.
14,99

Amarylis
mix kolorów
Rim Kowalczyk
doniczka: 12 cm

33%
TANIEJ



DORMEO®

Sen to czysta przyjemność

14.01. - 06.03.2022

5 naklejek =
-50%

DORMEO

Zbieraj naklejki i otrzymaj aż 50% zniżki!

- lampka dotykowa Lucia
- poduszka anatomiczna Lucia
- poduszka klasyczna Lucia

Oferta ważna od 01.02 do 12.02.2022r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł i zawierają podatek VAT. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji.

Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu. Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

E.Leclerc
HIPERMARKET
URSYNÓW
foto.o.e-leclerc.pl f leclerc.pl

Hipermarket czynny
pon. - sob.: 7.00 - 22.00
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00

Hipermarket Warszawa Ursynów
ul. Ciszewskiego 15
róg Komisji Edukacji Narodowej
tel. (22) 389 86 00
www.eleclerc.pl

GALERIA
KEN
CENTER
f galeriakencenter

Galeria czynna
pon. - sob.: 10.00 - 21.00
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00

dojazd autobusami: 192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin